

Leszek Kajzer, Janusz Kuczyński

Średniowieczny zamek rycerski w Rembowie koło Rakowa

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 14, 11-47

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LESZEK KAJZER, JANUSZ KUCZYŃSKI

ŚREDNIOWIECZNY ZAMEK RYCERSKI W REMBOWIE KOŁO RAKOWA

I. LOKALIZACJA, SYTUACJA GEOLOGICZNA, OPIS ZACHOWANYCH RELIKTÓW

Ruiny nie znanego z nazwy zamku są położone na terenie wsi Rembów (dawniej Podgradzie), 4 km na północ od Rakowa, miasteczka słynnego ze swych arikańskich tradycji. Osiem kilometrów na północ od Rembowa znajduje się Łągów, od średniowiecza miasteczko biskupów włocławskich i ośrodek znacznego klucza ziemskiego, zwanego łagowskim lub piórkowskim. Zamek zlokalizowano przy starym południkowym szlaku z biskupiego Łagowa do królewskiego miasta Szydłowa i dalej przez Stopnicę i Nowe Miasto Korczyn do Krakowa. Ruiny znajdują się około 1 km na zachód od drogi Łągów—Raków, na skraju wzgórza łagodnie opadającego ku szosie, a stromo urywającego się ku obiegającemu go bezimiennemu ciekowi, który otacza cypel zamkowy z trzech stron. Różnice wysokości dochodzą tu do 30 m, a stromizna zbocza do 50°. Kulminacja wzgórza wciętego w głęboki parów rzeczny znajduje się na poziomie ok. 315 m n.p.m. Zajmuje ona powierzchnię ok. 2 arów, pozostała część cypla jest o 4—5 m niższa. Od wschodniej, wyższej strony nasadę cypla odcięto rowem o szerokości dochodzącej do 15 m i głębokości 7 m. Odcięcie to doprowadziło do powstania plateau zamkowego o formie jajowatego owalu z rozplaszczoną podstawą.

Budowa geologiczna wzgórza zamkowego jest stosunkowo prosta. Podłoże budują monoklinalnie pochylone w kierunku północno-wschodnim piaskowce dolnokambryjskie. Skała jest cienko uławiconą i grubość warstw wynosi 5—10 cm. W piaskowcu występują liczne wkładki i laminaty iłów seledynowych, a na powierzchniach ławic struktury sedimentacyjne. Wzgórze zamkowe jest cyplem nad zakolem potoku i pierwotnie było połączone z wysoczyzną pól ornich, ciągnącą się ku wsi. Potok przepływa wyraźnym przełomem i jest to zapewne stara pradolina, biegnąca południkowo i przecinająca nawarstwienia kambryjskie. Uskokowa dolina jest pochodzenia przedczwartorzędownego, gdyż zasypana została gliną zwałową, w którą wcina się obecnie łożysko cieku wodnego, osadzając na brzegach nieliczne warstwy aluwialne (głównie zmyty z wysoczyzny less). Less jest młodszy od gliny zwałowej i pochodzi z okresu zlodowacenia bałtyckiego. Tworzy warstwę grubości 3—6 m i zalega bezpośrednio na rumoszu zwietrzelinowym wzgórza zamkowego i wysoczyzny. Mury zamkowe wzniesiono na zglinionym lessie,

co zapewne nie pozostało bez ujemnego wpływu na statykę budowli¹.

W chwili przystąpienia do badań wzgórze zamkowe było całkowicie zalosione, porośnięte drzewostanem o przewadze drzewiastej i krzewiastej grabiny. Zarośnięte także były stoki wzgórza i fosa. W gęstwinie tej małe złomy murów widoczne były bardzo słabo i zastany obraz nie pozwalał na dokładniejszą analizę. Jedyne większe zachowane pozostałości murów to: prosty odcinek o długości ok. 10 m interpretowany od początku jako pozostałość ściany budynku, fragment muru obwodowego, zachowany na długości ok. 8 m i pozostałość murów na kulminacji wzgórza, łączone przed przystąpieniem do prac ziemnych z pozostałościami wieży mieszkalno-obronnej. Zachowane partie murów raziły znacznymi ubytkami, odchyleniami od pionu itp., a partie licowe były widoczne w kilku tylko miejscach. Nikłość wiedzy o obiekcie i zły stan zachowania ruin legł u podstaw decyzji rozpoczęcia badań terenowych. Przeprowadzili je na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych w Kielcach autorzy niniejszego opracowania w ciągu dwóch kampanii badawczych. Trwały one łącznie ponad dwa miesiące. Przebieg prac, zastosowane metody i wyniki poszukiwań będą dokładniej omówione w następnych częściach opracowania.

II. STAN BADAŃ

Ruina rembowskiego zamku nie wzbudzała w przeszłości zainteresowania. Nie opisali jej i nie utrwalili rysunkiem XIX-wieczni miłośnicy pamiątek rodzimej starożytności, pomijali późniejsi krajoznawcy i współcześni badacze. Obiekt pozostał więc niemal nieznanym aż do podjętych w 1980 r. prac badawczych.

Istnienie ruin przemilczał też *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*², przytaczając tylko zapomniane dziś nazwy wsi Podzamcze (z 14 osadnikami) i Podgrodzie (z 13 osadnikami) wchodzącymi przed 1827 r. w skład dóbr Rembów.

Pierwszą, jak się wydaje, wzmiankę o pozostałościach zamku zamieszcza *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*³ jednak pod błędnym topograficznie hasłem „Zameczek”. Krótka informacja podaje lokalizację ruin względem Rembowa, wspomina o podwójnej fosie z wałem, resztkach kamiennych murów o trudno czytelnym, nieregularnym zarysie oraz o niedostępnych sklepionych piwnicach.

Z nie wyjaśnionych przyczyn w Zalesiu Zameczku lokalizuje nieprawidłowo ruiny wydany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki — Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków — Ośrodek Dokumentacji Zabytków *Spis zabytków architektury i budownictwa*⁴. Błąd ów powtarza wydany pod tą samą firmą wykaz *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*⁵. Dezorientację po-

¹ E. i J. Fijałkowscy, *Kamień budowlany w murach rembowskiego zamku*, [w:] *Informator Towarzystwa Przyjaciół Górnicztwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego w Kielcach*, Kielce 1975, s. 27—52, szczególnie s. 36.

² T. IX, Warszawa 1888, s. 611.

³ T. III, *województwo kieleckie*, z. 7 *powiat opatowski*, Warszawa 1959, s. 82.

⁴ Warszawa 1964, s. 161.

⁵ Warszawa 1973, z. 5 *woj. kieleckie*, s. 49.



Ryc. 1. Widok na wzgórze zamkowe od strony szosy z Łągowa do Rakowa. Miejsce zamku oznaczone strzałką

głębia popularna *Mapa zabytków województwa kieleckiego*⁶, na której ruiny skartografowano i opisano w oddalonym o kilka kilometrów Zalesiu.

Krótką informacją o rembowskiem zamku znajduje się w przewodniku opracowanym przez Janusza Kuczyńskiego⁷. Budowę obiektu datowano w nim na koniec XIII w. lub następne stulecie. W opisie wspomniano o okrągłej wieży znajdującej się w obrębie zamku.

Był także zamek w Rembowie tematem kilku artykułów w lokalnej kieleckiej prasie, w których datowano obiekt na XIV stulecie oraz sygnalizowano postępującą dewastację ruin, postulując w związku z tym podjęcie prac badawczych⁸.

Najszerzej omówił ruiny w swym fundamentalnym dziele Bohdan Guerquin⁹. Jednak i to kompendium wiedzy o krajowych warowniach przytacza szereg informacji o wartości co najmniej hipotetycznej. Autor datuje zamek na XVI w. wiążąc go z Sienińskimi, założycielami pobliskiego Rakowa, nie wykluczając jednak możliwości wzniesienia obiektu na miejscu wcześniejszego gródka rycerskiego. Powtarzając za *Katalogiem Zabytków Sztuki w Polsce* informację o podwójnej fosie i nieregularności założenia B. Guerquin

⁶ Warszawa 1970.

⁷ J. Kuczyński, *Zamki województwa kieleckiego*, Kraków 1969, s. 34.

⁸ Tenże, *Nieznane zabytki — zamek w Rembowie*, „Słowo Ludu” nr 4354—55, Kielce 3—4 września 1962; *Czy archeolodzy odkryją tajemnice zamku w Rembowie*, „Echo Dnia” nr 2522, Kielce 6—8 czerwca 1980.

⁹ B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s. 253.

trafnie interpretuje szczątki zachowanych murów. Wspomina o czworobocznej wieży w północno-wschodniej części oraz przystawionym od wewnątrz do muru obwodowego trzypomieszczeniowym budynku. Główną rozbieżnością wobec stanu ujawnionego podczas badań jest oparte na logicznych przesłankach, jednak w rezultacie błędne umiejscowienie bramy przy wspomnianej czworobocznej wieży.

Podobnie na XVI w. datują ruiny autorzy mapy *Zamki w Polsce*¹⁰. W części opisowej poprawnie lokalizują zamek, zaś zniszczenia go dopatrują się podczas działań wojennych w XVII lub XVIII stuleciu.

Od przytoczonych publikacji całkiem odmienne jest wspomniane już w przyp. 1 geologiczne opracowanie Eugenii i Jerzego Fijałkowskich wykonane w ramach zainspirowanych przez Muzeum Narodowe w Kielcach prac określających surowce budowlane używane do budowy zabytków architektury woj. kieleckiego, a traktowanych jako pomoc w badaniach architektoniczno-archeologicznych¹¹. Autorzy określili opisaną na początku tej pracy budowę geologiczną wzgórza zamkowego. Obliczyli, że miejscowy piaskowiec, łamany głównie podczas wykonywania fosy, stanowi ok. 75% budowlanego tworzywa murów. Pozostałe 25% tworzą zebrane w okolicy kamienie narzutowe. Interesujące, acz niezgodne z rzeczywistością, są także obliczenia o konieczności przerzucenia podczas formowania fosy ok. 12 000 m³ lessu i wyłupaniu ok. 5000 m³ skały. Byłyby to czynności bardziej pracochłonne niż samo wznoszenie murów zamku.

E. i J. Fijałkowsy zwrócili też uwagę, iż posadowienie murów w czapie lessowej osadzonej na skalnym podłożu cypla utrudniło odpływ wód opadowych, powodując zwiększenie zawodnienia gruntu i w rezultacie pogłębiając i tak małą jego stabilność statyczną odznaczającą się tendencjami spływania po stromych zboczach wierzchniego lessu. Wyjaśnia to znaczne ubytki muru obwodowego oraz zaobserwowane podczas badań odchylenia od pionu oraz przesunięcia zachowanych fragmentów murów. Opublikowali oni również niezgodny z rzeczywistością plan ruin zamku¹², a także podanie przypisujące wzniesienie go przez błędnego rycerza, który powrócił z wyprawy do Ziemi Świętej. Należy wspomnieć, że legendy tej nie zdołała zarejestrować ekipa zatrudniona podczas prac badawczych.

Wreszcie pierwsze wzmianki o badaniach i wstępne ich wyniki zawierają sprawozdania autorów niniejszej pracy zamieszczone w *Informatorze Archeologicznym*¹³.

¹⁰ Opr. J. Matusik i J. Miszański, Warszawa 1978.

¹¹ E. i J. Fijałkowsy, op. cit.

¹² Ibidem, s. 35, ryc. 2.

¹³ Rembów, „Informator Archeologiczny”. Badania rok 1980, Warszawa 1981, s. 214—215; tamże — Badania rok 1981, Warszawa 1982 s. 248—249, a także sprawozdania L. Kajzera z badań w latach 1980—1981 w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach.

III. DANE HISTORYCZNE

Jedyna publikowana wzmianka o zamku położonym na terenie wsi Podgrodzie, a więc w dzisiejszym Rembowie, pochodzi z końca 3. ćwierci XV w. i jest zawarta w *Liber beneficiorum* Jana Długosza¹⁴. Wzmiankuje on karczmę „sub castro...” bez żadnych dodatkowych informacji go dotyczących. Druga podobna wzmianka znajduje się w nie publikowanym dokumencie z 1487 r.¹⁵, w którym Piotr z Kurozwek, podskarbi nadworny koronny, fundując w rodzinnych Kurozwekach klasztor kanoników regularnych, dał mu dotychczasowe uposażenie plebańskie, w skład którego wchodziła także wspomniana już karczma „in villa Podgrodzie sub castro”. Nikłość informacji pisanych o zamku zmusza do dokładniejszego przyjrzenia się dziejom wsi Podgrodzie. Pierwsza notatka publikowana przez Stanisława Kurasia¹⁶ pochodzi z 28 czerwca 1435 r., ale zrelacjonowany w akcie układ odnosi się do lat 1415—1422¹⁷. W układzie tym kasztelan krakowski Mikołaj Białucha z Kurozwek, właściciel Podgrodzia i Drogowli, oraz Prandota z Szumska, Stoigniew z Radostowa i Boksa z Niedźwiedzia zawarli porozumienie w sprawie patronatu kościoła w Szumsku, w wyniku którego plebana reprezentować będzie raz Mikołaj Białucha, raz pozostali wielmoże. Zdaniem Jana Wiśniewskiego, autora wyczerpującego opracowania historycznego Podgrodzia-Rembowa i ruin zamku¹⁸, świadczy to, że pierwotnie prawo patronatu nad kościołem w Szumsku należało do jednej osoby, właściciela włości szumskiej. Ponieważ teren parafii należał do jednej włości, siedziba właściciela mogła się także nazywać Szumsko (czy Sumsko) i tam zamieszkiwać musiał pierwotny opiekun kościoła, będący zarazem posiadaczem i lokatorem zamku. Według J. Wiśniewskiego, który pisał swe opracowanie przed ukończeniem badań, stwierdzenie zasiedlenia zamku w pierwszej połowie XIV w. będzie dowodem, że zamek nazywał się Szumsko (Sumsko); jest to bowiem jedyna nazwa miejscowa związana z ośrodkiem włości na tym terenie¹⁹.

¹⁴ J. Długosz, *Liber beneficiorum...*, t. II, [w:] *Opera omnia*, t. VIII, Kraków 1864, s. 452 notuje: „in Podgrodye, in manu dextra eundo in Bardo, sub castro”.

¹⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych, dokumenty pergaminowe, nr 5694 (non vidimus). Dziękujemy prof. J. Wiśniewskiemu za informację o tym źródle i możliwość wykorzystania opracowania.

¹⁶ S. Kuraś, *Zbiór dokumentów małopolskich* (dalej ZDM), t. II, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963, s. 207, poz. 474.

¹⁷ Wtedy bowiem urzędował wymieniony tam sędzia sandomierski Piotr z Falkowa.

¹⁸ J. Wiśniewski, *Podgrodzie (Rembów) — ruiny zamku*, Kraków 1981 (maszynopis). Opracowanie wykonane na zlecenie WKZ w Kielcach. Większość notowanych tu hipotez jest powtórzeniem tez prof. J. Wiśniewskiego.

¹⁹ J. Wiśniewski, op. cit., s. 5, przytacza liczne przykłady ilustrujące ten sąd. I tak: zamek Tenczyn to ruiny znajdujące się w przysiółku Podzamcze we wsi Rudno położonej o kilka km od Tenczyna (od XVI w. Tenczynka); zamek Ogrodzieniec na terenie wsi Podzamcze znajduje się parę km od kościelnej wsi Ogrodzieniec. Inne zamki to: Troposztyn (wieś Wytrzyścza) a wieś parafialna Tropie, Pilica (wieś Smoleń) a obecnie nie istniejąca parafia Stara Pilica, Barwałd na górze Żar a wieś parafialna Barwałd

Jak wynika z przedstawionych tu danych w 1. poł. XV w. wieś Podgrodzie z zamkiem Szumsko znajdowała się w rękach Kurozwęckich Poraitów. Jak jednak nazywali się poprzedni właściciele — fundatorzy zamku i kiedy został on opuszczony? Zdaniem J. Wiśniewskiego trudno na to pytanie udzielić pewnej odpowiedzi²⁰. Kluczem do częściowego wyświeatlenia problemu jest poznanie poprzedników wielmożów układających się w 1435 r. W źródłach występują tylko właściciele Szumska. W latach 1329—1331 był nim Jakub z Szumska, kasztelan żarnowski, poległy w 1331 r. w wojnie z Krzyżakami²¹. Występuje on jako świadek na dokumencie królewskim, wraz z Zawiszą, synem Czeski, przodkiem Kurozwęckich²². Kolejny to Krzesław z Szumska notowany w latach 1341—1357. W roku 1349 Krzesław, występujący zawsze jako pochodzący z Szumska, był świadkiem na dokumencie królewskim, wystawionym razem z podstolim krakowskim Dobiesławem z Kurozwęk²³. W latach 1384—1413 notowani są inni właściciele włości: Boksa (Boksza) z Szumska, łowczy sandomierski (1393—1394) a następnie krakowski (1397—1413), a także Jaśko Rey z Szumska, starosta chęciński. Ponieważ w latach 1357—1384 nie występują znani z imion właściciele, przypuszczać można, że wtedy właśnie nastąpił podział włości. Dobra podzielono po połowie, pierwotny właściciel posiadał więc zapewne dwoje dzieci. Jedno z nich mogło otrzymać dział pozostający potem w ręku Poraitów z Kurozwęk, drugie trzymany przez Okszcyców, bo takiego herbu byli niewątpliwie Jaśko Rey i Boksza. Określa to w sposób oczywisty płeć dzieci pierwotnego właściciela — były nimi córki. Tak więc właścicielem włości szumskiej z zamkiem był nieznan z imienia i herbu rycerz, którego dwie córki wyszły za mąż za przedstawicieli rodów Poraitów i Okszcyców i wniosły im we wianie połowy ojcowskiego majątku. J. Wiśniewski zwraca uwagę, że ojciec Mikołaja Białuchy z Kurozwęk posiadał ojca o imieniu Krzesław²⁴, które wcześniej nie występowało w rodzinie Kurozwęckich. Idąc tym śladem nie można odrzucić sugestii, że Mikołaj Białucha mógł być potomkiem (prawnukiem?) występującego w źródłach z lat 1341—1357 Krzesława z Szumska, którego córka mogła być żoną Dobiesława z Kurozwęk. Tak więc teren wsi Podgrodzie wraz z zamkiem znalazł się nie drogą kupna, lecz dziedziczenia (na co wskazuje imię Krzesław) w ręku Kurozwęckich, podobnie jak sąsiednie Bardo od 1399 r.²⁵ Ponieważ akt z 1435 r. nie notuje już zamku, przypuszczać można, że nie był już użytkowany. Tak więc hipotetycznie opuszczenie go nastąpiło między 1357—1435 r., oczywiście bliżej daty pierwszej, po przejściu w ręce Kurozwęckich. Potwierdza to po-

Dolny, Tarnów (wieś Tarnowiec) a miasto Tarnów, zamek Rytro (wieś Sucha Struga) a Rytro.

²⁰ J. Wiśniewski, op. cit., s. 6.

²¹ *Monumenta Polonia Historica*, t. III, Warszawa 1961, „Rocznik Świętokrzyski”, s. 78; por. także *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski* (dalej KDM), wyd. F. Piekosiński, t. I, Kraków 1876, s. 216, nr 182.

²² Op. cit., nr 185.

²³ KDM, t. III, s. 41, nr 664, 717; por. *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława* (dalej KKK), wyd. F. Piekosiński, t. I, Kraków 1874, s. 240, nr 188; S. Kuraś, ZDM, t. I, s. 56, 64; KKK, t. I, s. 228, nr 178.

²⁴ J. Wiśniewski, op. cit., s. 7.

²⁵ *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. VIII, cz. 1, Kraków, nr 240. Od 1399 r. wieś znajdowała się w ręku Dobiesława z Kurozwęk.

średnio wzmianka Jana Długosza w *Liber beneficiorum*. Nazwa Podgrodzie pojawiająca się od 1435 r. a następnie w trzeciej ćwierci XV w. odpowiada licznie występującym na terenie Polski nazwom typu Podzamcze, Podgrodzie, którymi określano osady funkcjonujące pod siedzibą obronną i z reguły po jej upadku. Hipotetyczne określenie czasu powstania zamku może być uściślo-
ne przez przyjęcie tezy, iż mógł być zbudowany w tym samym czasie co kościół parafialny w Szumsku. Kościół ów pod wezw. św. Stanisława wzniesiono między 1254 r. (data konsekracji) a 1325 (pierwsza wzmianka w watykańskich rejestrach świętopietrza)²⁶. Określenie takie jest dość szerokie, a ograniczyć je można tylko posługując się zawodnym, lecz jedynym kryterium imiennym. Krzesławowie, urzędnicy sandomierscy, pojawiający się w źródłach pisanych w drugiej połowie XIII w. nie mogą być brani pod uwagę choćby ze względu na chronologię materiału ceramicznego (omówienie w dalszej części pracy). Warto jednak zaznaczyć, że należeli oni do rodu Odrowążów²⁷. Gdy przypomnimy sobie, że kościół w Szumsku jest pod wezw. św. Stanisława, którego kanonizację doprowadził do skutku biskup Prandota z rodu Odrowążów, i że imię Prandota występowało później wśród właścicieli Szumskiej, wówczas prawdopodobne wydaje się przypisanie właścicieli włości szumskiej, a zarazem budowniczych zamku do rodu Odrowążów.

Reasumując, zamek położony obecnie na terenie wsi Rembów (a w średniowieczu wsi Podgrodzie), będący ośrodkiem panów z Szumskiej i nazywany być może Szumskiem (Sumskiem), powstał z inicjatywy rodu Odrowążów na początku XIV w. Ewentualnym fundatorem mógł być Jakub lub Krzesław (Odrowążowie?). Po śmierci Krzesława (po 1357 r.) przeszedł on wraz z ręką córki w posiadanie Kurozweckich, został opuszczony i częściowo rozebrany. Następnie osadę pod zamkiem zaczęto (?) nazywać Podgrodzie, a nazwa własna zamku poszła w zapomnienie. Przedstawiona konstrukcja jest wyłącznie hipotetyczna, a brak bezpośrednich źródeł uniemożliwia jej zweryfikowanie. Jedynym śladem łączącym obecnie ruiny zamku z Szumskiem jest głęboko zakorzenione wśród mieszkańców Rembowa przekonanie, że drzwi główne w kościele w Szumsku zostały przeniesione z zamku.

IV. WYNIKI BADAŃ TERENOWYCH

A. METODA PRACY, OPIS WYKOPÓW I ODKRYWEK BADAWCZYCH

Badania terenowe w Rembowie prowadzili autorzy niniejszego opracowania w latach 1980—1981. Głównymi zadaniami szeroko zakrojonych prac było: poznanie programu przestrzennego i zabudowy zamku oraz przebadanie cypla, na którym posadowiono obiekt; poznanie relikwów architektonicznych, tak widocznych na powierzchni, jak i ukrytych pod ziemią. Analiza stratygrafii i ruchomego materiału zabytkowego poparta historycznymi danymi źródło-

²⁶ *Monumenta Poloniae-Vaticana*, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1913, t. I, s. 169.

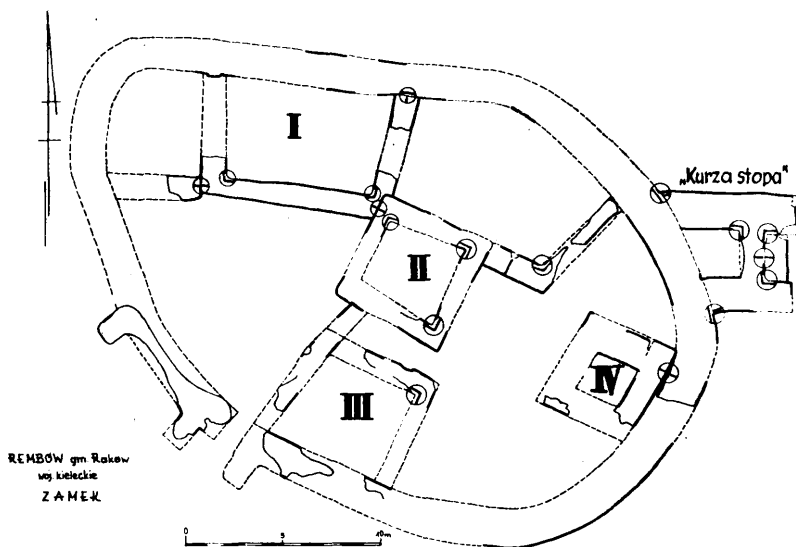
²⁷ Chodzi tu o wymienionych przez J. Wiśniewskiego, op. cit., s. 8 następujących urzędników: notowanego w latach 1274—1295 komesa Krzesława, kasztelana czechowskiego 1290—1295 (oraz komesa Krzesława łowczego sandomierskiego 1276—1278). Za Odrowążów uznawał ich K. Górski, *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, [w:] „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, t. VIII, 1926—1927, Kraków 1928, s. 37, 48, 95.

wymi pozwoliła ustalić chronologię obiektu. W roku 1980 prace skoncentrowano w północno-wschodniej części wzgórza zamkowego. W roku następnym przebadano partie południowe i wschodnie wraz z kulminacją. Podczas prac stosowano wykopy archeologiczne i odkrywki architektoniczne, badano strukturę murów analizując szwy i przewiązania. Pracami objęto blisko 130 m² wykopów i odkrywek. Sporządzono kilkadziesiąt planów rysunkowych, za-inwentaryzowano 73 pozycje obejmujące zabytki ruchome, a dokumentacja fotograficzna objęła kilkaset ujęć. Przed badaniami sporządzono pomiar sytuacyjno-wysokościowy wzgórza zamkowego, co umożliwiło lokalizowanie wykopów w obrębie (i zgodnie z kierunkiem) przyjętego podziału arowego. Pomiarzy hipsometryczne odnoszono do uwidocznionych na planie wartości niwelacyjnych, określających wysokości względem poziomu morza.

Dokonyamy tu krótkiego omówienia wyników badawczych poszczególnych wykopów i odkrywek. Różniły się one numeracją (wykopy — cyfry rzymskie, odkrywki — arabskie), a także sposobem potraktowania odsłanianych relikwów. W wykopach docierano do calca osiągając poziomy stóp fundamentowych odsłanianych murów, w odkrywkach ograniczano się do rejestracji przebiegu murów, dokumentując ich stropy i określając wartości hipsometryczne. Odkrywki nr 1, 5, 6, 7 stanowiły aneksy wykopów archeologicznych i dlatego będą omówione z odpowiednimi wykopami.

W y k o p y

Wykop I i odkrywka 1. Ar AD-13, wym. 3×3 m (odkrywka 1—1,25×0,5 m) założony na gł. niw. 310,88—310,10 eksplorowany do gł. niw. 309,00. Służył poznaniu SE narożnika budynku oznaczonego jako I (jedyne relikwowe zachowany w NW, niższej części plateau zamkowego). Odsłonięto zewnętrzny narożnik SE budynku I (wewnętrzny z widocznymi przewiązaniem ścian widoczny na powierzchni), w który wpasowano przewiązane ze sobą mury o szer. ok. 1,0—0,8 m. Posadowienie muru E budynku I na gł. niw. ok. 309,65 bezpośrednio na calcowej warstwie lessowo-gliniastej barwy żółtawej. Odsłonięty narożnik oznaczono jako pochodzący z budynku II. Mur N tego budynku zbudowano z małych kostek łupanego piaskowca kambryjskiego z nielicznymi kamieniami eratycznymi, łączonymi słabą, białą zaprawą (małe grudki wapna). Posadowienie na gł. niw. 309,65—309,98 na starszym wykopie wypełnionym szaro-żółtawą gliną (nieliczny materiał ceramiczny). Granica wkopu widoczna na profilu W wykopu w odległości 0,3 m od linii przecięcia muru profilem, biegła po skosie wchodząc pod mur N w odległości 0,2 m od szwu między opisywanym wyżej murem a ścianą E budynku I. Wkop wchodził w wewnętrzne partie narożnika budynku II (S partia wkopu). Eksplorację uniemożliwiło zawiśnięcie muru N budynku II i obecność w jego wnętrzu bruczku ułożonego z niewielkich kostek piaskowca na gł. niw. 309,65—309,70. Profil ziemny dwuwarstwowy. Wierzchem zwietrzelina rumoszo-gliniasta i less wypełniony treściami organicznymi, miąższość ok. 0,5 m; poniżej żółtawy calc. Prócz kości zwierzęcych uzyskano 111 fragmentów naczyń glinianych, wśród nich 13,5% czarnych wypalanych w atmosferze redukcyjnej; 76,5% barwy brunatnej wypalanych w atmosferze utleniającej; 8,2% czerwonych (atmosfera utleniająca) i 1,8% naczyń polewanych. Ponadto: 1 fragment szkła naczyniowego (współczesnego ?) i kilka ułamków polepy.



Ryc. 2. Plan zachowanych oraz odsłoniętych murów. Linia przerywaną zrekonstruowano mury nie istniejące

Wykop II. Ar AE-12, wym. 2×2 m, założony na gł. niw. 309,45—308,61 eksplorowany do gł. niw. 308,42. Służył zbadaniu posadowienia przewiązanego narożnika SW budynku I. Odsłonięto stopy fundamentów obu murów. Mur W wykonany z kostek piaskowca, fundowany na gł. niw. 308,72 z lekkim spadkiem zgodnym z upadem terenu. Stopa muru S na gł. niw. ok. 309,20. Pierwszy z murów wzniesiono na żółtej warstwie calcowej, drugi na szarej — powierzchniowej, przechodzącej w calec ok. 0,2 m poniżej stopy fundamentu. Przewiązanie obu odcinków muru dokumentuje równoczesność wznoszenia obu ścian budynku I. Uzyskano 2 fragmenty ceramiki.

Wykop III. Ar AE-13, wym. 2×2 m, założony na gł. niw. 309,43—309,24 eksplorowany do gł. niw. 308,00. Odsłonięto zewnętrzne partie muru E budynku I i wewnętrzne muru obwodowego zmurowane z kostek piaskowca i nielicznych kamieni eratycznych (więcej w murze obwodowym) na mocnej zaprawie. Posadowienie: mur obwodowy na gł. niw. ok. 308,38, ściana E budynku I na gł. niw. 308,30. Mury nie są przewiązane, a obserwacja sugeruje pierwotność muru obwodowego. Styk murów w NW części wykopu tworzy naturalną, zamkniętą murami kieszeń, do której zsunął się materiał zabytkowy z wyżej położonej części wzgórza zamkowego. Stąd znaczna miąższość warstwy (ok. 0,8 m) powierzchniowej barwy szarej, nasyconej domieszkami organicznymi. Uzyskano kilkadziesiąt kości zwierzęcych, nieliczne ułamki cegieł (?) lub polepy, fragment szkła butelkowego (współczesnego?), nieokreślony przedmiot kościany i 87 fragmentów naczyń glinianych. Wśród nich 77% to skorupy barwy brunatnej, 12,6% skorupy wypalone w atmosferze redukcyjnej, 10,3% skorup czerwonych wypalonych w atmosferze utleniającej.

Wykopy: IV ($1,5 \times 1$ m), V ($2 \times 1,5$ m), VI ($2,5 \times 1,3$ m) i odkrywki: 5 ($1,5 \times 0,75$), 6 ($1,3 \times 0,3$ m). Ar AD-13/14. Określano nimi wzajemne relacje między

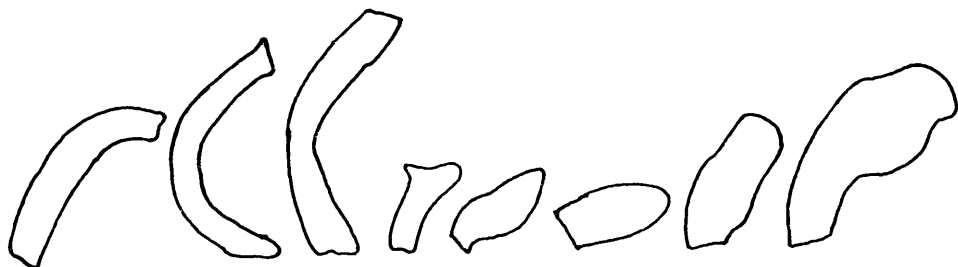
N—E partiami budynku II, a grubym (1,3—1,2 m) murem wchodzącym na kulminację wzgórza. W wykopie IV odsłonięto wewnętrzny przewiązany narożnik N—E budynku II uzyskując tym samym długość wewnętrzną jego N ściany (4,2 m). Posadowienie muru na żółtym calcu, gł. niw. ok. 310,40. Do E lica ściany tego budynku (w partii N) dostawiony jest odcinek muru o wyrównanym stropie (położonym na gł. niw. 311,83), biegnący w kierunku S—E. Długość po tej osi ok. 1,4—1,3 m, a szer. (po osi NE—SW) ok. 1,3 m. Partia N—W tego odcinka nie przewiązana ze ścianą budynku II, choć trudno ustalić ich relatywną chronologię. Ku ES opisywany mur wznosi się pionowo do gł. niw. ok. 313,60 tworząc rodzaj ościeża przelotu komunikacyjnego. Sugestię tę potwierdza staranne murowanie; ściana pionowa ze starannie dobranych małych kostek piaskowca, podobnie zmurowano odcinek poziomy próg?). W wykopie VI odsłonięto narożnik budynku (ów?) wchodzącego (lub zlokalizowanego) na kulminację wzgórza. Opisany przelot komunikacyjny był więc ograniczony od E profilem pionowej ściany związanej z zabudową kulminacji, a od W obecnie nie istniejącą ścianą budynku II. Tylko w wykopie IV uzyskano 9 fragmentów naczyń glinianych.

Wykop VII. Ar AD-13 i AC-13 (S skraj o szer. 0,5 m), wym. 4×3 m, założony na gł. niw. 310,72—310,27, eksplorowano do gł. niw. 309,93—309,80. W części N odsłonięto narożnik murów grubości ok. 1 m, przewiązanych ze sobą i ustawionych pod kątem nieco mniejszym od prostego. Przy N—W narożu wykopu zbadano posadowienie muru budynku II — gł. niw. 309,39. W części S wykopu, w odległości ok. 1,5 m odsłonięto inny mur o przebiegu równoległym do muru budynku II, grubości ok. 0,8 m, posadowiony w części W na gł. niw. 309,80. Dolna warstwa kamieni na gł. niw. 309,86 tworzyła rodzaj odsadzki wysuniętej ok. 0,15 m przed linię N lica. Murek ów nie jest związany z budynkiem II i należy do innego budynku przyległego do S odcinka muru obwodowego. Uzyskano 7 fragmentów naczyń glinianych i kość zwierzęcą.

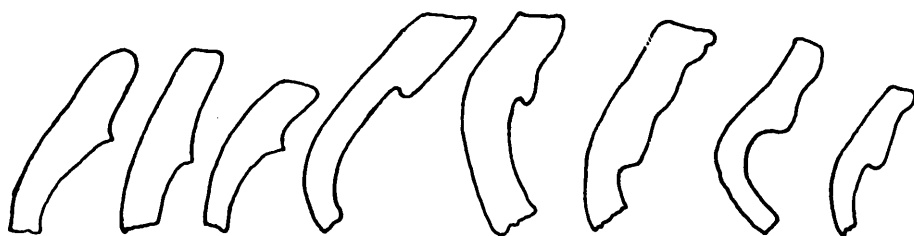
Wykop VIII. Ar AD-12/13, wym. 2×1 m, założony na gł. niw. 309,58, eksplorowano do gł. niw. 309,15. Celem było poznanie dalszego przebiegu muru odsłoniętego w wykopie VII. Eksplorując natrafiono na mur grubości ok. 1,1 m, który jednak nie był spodziewanym, biegł bowiem niemal prostopadle do niego. Nie stwierdzono też czy mur z wykopu VII był z nim przewiązany, gdyż jego część przy dojściu do muru z wykopu VIII jest zniszczona. Wydaje się tylko, że oba mury nie były ze sobą przewiązane. Uzyskano 2 fragmenty naczyń glinianych.

Wykop IX. Ar AE-12, wym. 2×2 m, założony na gł. niw. 307,93—306,68, eksplorowano do gł. niw. 305,88. Celem było odsłonięcie narożnika N—W budynku I. W trakcie prac odkryto lico S muru obwodowego wykonane z kostek piaskowca i kamieni eratycznych na mocnej zaprawie. Nie znaleziono śladów dostawienia muru W budynku I do muru obwodowego. W odległości 0,45 m od profilu E wykopu w S licu muru obwodowego stwierdzono rodzaj uskoku o szer. 0,3 m wgłębionego w lico na ok. 0,25 m. Za uskokiem ostatni rząd kamieni tworzy na dł. ok. 0,6 m rodzaj odsadzki, znajdującej się na gł. niw. 306,45 i wysuniętej przed lico o maksimum 0,15 m. Opisana sytuacja jest trudna do jednoznacznej interpretacji. Uskok mógł być gniazdem na osadzenie pionowej belki czy słupa nośnego (?) lub pewnego rodzaju „sztrabą” służącą do przewiązania ścianki W budynku I z murem obwodowym będącym zarazem ścianą N budynku. Obserwacje nie potwierdziły obecności ściany W

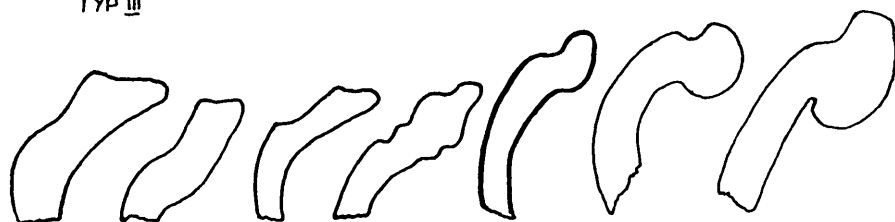
TYP I



TYP II



TYP III



TYP IV



Ryc. 3. Profile wylewów naczyń glinianych uzyskanych podczas badań

budynku I; nie można jednak wykluczyć jej istnienia i późniejszego całkowitego zniszczenia. Niestabilność gliniasto-lessowego calca sprzyjała bowiem obsuwaniu się murów. Reszty dokonała rozbiórka murów łamanych na budulec. W wykopie położonym niżej od pozostałych części wnętrza budynku II stwierdzono grubą na 1—0,6 m warstwę powierzchniową wraz z warstwą pośrednią barwy szaro-żółtawej, które powstały podczas obsuwania się poziomów użytkowych budynku. W obu warstwach nasyconych węglami drzewnymi i relikami organicznymi znaleziono 75 fragmentów ceramiki; wśród nich 89,3% skorup barwy brunatnej wypalonych w atmosferze utleniającej. 9,3% barwy czerwonej oraz 1,4% pokrytych polewą.

Wykop X. Ar AD-13, wym. 2×2 m. Celem była lokalizacja narożnika S—W budynku II. Z powodu trudności eksploracyjnych nie zbadano posadowienia zewnętrznego, słabo zachowanego narożnika budynku. W odkrytych fragmentach zaobserwowano mur dostawiony do ściany S—W budynku II (przy narożniku). Jego orientacja zmusza do interpretowania go jako dalszego ciągu muru z wykopu VIII o niezbyt jasnej funkcji. Uzyskano 11 fragmentów naczyń glinianych.

Odkrywki architektoniczne

Odkrywki 2—4. Ary AE-12/13, wym.: 1,8×0,75, 1,5×0,75, 1,3×0,75. Zrealizowanym celem było odsłonięcie muru obwodowego między wykopami III i IX. Mur ma grubość ok. 2 m, jest wykonany z piaskowca z dochodzącą do ok. 30% domieszką eratyków. Partie licowe słabo zachowane.

Odkrywka 7. Ar AD-13, wym. 1,3×0,7 m. Prześlędzono przebieg muru ściany N budynku przybramnego między wykopami VII i VIII.

Odkrywka 8. Ar AD/AE-12, wym. 3,5×2,0 m. Stwierdzono zniszczenie ściany S budynku I; odkryto tylko mały amorficzny złom muru i nieregularnie ułożony bruk (?) usytuowany na przedłużeniu ściany S budynku I ku W.

Odkrywka 9. Ar AC-12, wym. 2,0×1,2 m, założona na gł. niw. 310,0 (przy narożniku N—S), eksplorowano do gł. niw. 308,88 (w narożniku S—W). Służyła ujawnieniu przebiegu muru z wykopów VIII i X. Odsłonięto mocno zniszczony mur o grub. ok. 0,8 m wykonany z piaskowca kambryjskiego, o częściowo zachowanym licu S—E. Strop muru na gł. niw. 309,78—309,13. Jest to relik ściany budynku dostawionego do muru obwodowego, przy czym miejsce połączenia jest zniszczone. Uzyskano 7 skorup i 6 kawałków kości zwierzęcych.

Odkrywka 10. Ary AC-12 i AC-13, wym. 3,0×2,0 m. Różnice hipsometryczne sięgają 3 m (309,86—306,40). Prześlędzono na dług. ok. 2,8 m relik muru obwodowego (strop na gł. niw. 309,65—308,85) o licu zachowanym tylko na dł. 0,8 m i szer. 0,8—0,3 m. Obserwacja uskoku na S od odkrywki i zachowany w uskoku na dł. ok. 0,4 m fragment zewnętrznego lica pozwala określić pierwotną grub. muru obwodowego na ok. 1,8 m. Uzyskano 10 fragmentów naczyń glinianych.

Odkrywka 11. Ar AC-13, wym. 1,5×1,2 m, posadowiona na gł. niw. 310,17 (przy narożniku N—E), eksplorowano do gł. niw. 308,84 (w narożniku N—W). Ujawniono dalszy ciąg przebiegu muru obwodowego, którego relik dług. ok. 1,4 m wykonany z piaskowca kambryjskiego wystąpił na gł. niw. 309,52—309,22.

Odkrywka 12. Ar AD-15, wym. 5,5×2,0 m. Stwierdzono, że odślaniany

mur jest przyporą grub. nieco ponad 2 m. W odległości ok. 2,5 m zidentyfikowano skraj drugiej podobnej przypory. Między nimi wmurowana jest wtórnie ława fundamentowo-oporowa o szer. ok. 1,2 m (strop na gł. niw. od 310,92 do 310,08) nie przewiązana z przyporami. Przypory są jednoczesowe i połączone ścianą poprzeczną o grub. ok. 1,2 m. Opisywana część zamku, będąca W partią tzw. „kurzej stopy” będzie dokładnie zinterpretowana w części syntetycznej. Eksplorację przerwano ze względów BHP na gł. niw. 309,26. Uzyskano 2 skorupy.

Odkrywka 13. Ar AD-14/15, wym. $6,25 \times 0,5$ m. Odsłonięto linię lica N północnej przypory „kurzej stopy”. W części W stwierdzono szew między murem obwodowym a przyporą, dokumentujący jej dostawienie do muru obwodowego.

Odkrywka 14. Ar AD-14, wym. $5,25 \times 0,75$ m oraz aneks o wym. $2,6 \times 0,5$ m oznaczony jako odkrywka 14 A, zorientowana niezgodnie z siatką arową, w kierunku N—W—S—E. Zadokumentowano bieg wewnętrznego lica muru obwodowego oraz jego przecięcie (aneks 14 A) grub. ok. 2,2 m.

Odkrywka 15. Ar AC-14, wym. $2,0 \times 2,0$ m, posadowiona na gł. niw. 314,80—314,70, eksplorowana do gł. niw. ok. 314,25. Odsłonięto strop muru z piaskowca kambryjskiego z domieszką eratyków, zachowany do gł. niw. ok. 314,65. Długość odcinka muru ok. 1,6 m, szer. 0,7—0,4 m. Interpretację umożliwiły wyniki eksploracji odkrywki 16.

Odkrywka 16. Ar AC-14, wym. $5,0 \times 3,0$ m. Odsłonięto trzy nie związane ze sobą relikty murów z piaskowca kambryjskiego z domieszką eratyków. Pierwszy dług. ok. 2,6 m i grub. ok. 1,3 m posiadał oba lica i był przerwany wkopem pod stanowisko ogniowe z 1944 r., który zniszczył narożnik łączący go z murem z odkrywki 15. Drugi nie przewiązany z pierwszym, grub. ok. 2,0 m jest fragmentem uszkodzonego wkopem z 1944 r. muru obwodowego. Trzeci odcinek muru jest również częścią muru obwodowego. Interpretacja: do muru obwodowego dostawiono budynek, którego narożnik S zniszczyło wspomniane stanowisko ogniowe. Eksplorację odkrywki prowadzono do gł. niw. 314,54—313,67. Poza granicą N odkrywki 16 odkryto powierzchnię ok. 6 m² (bez przegłębienia) co pozwoliło nanieść na ogólny plan większe partie muru i obwodu. Stwierdzono pierwotną długość ściany budynku doklejonego do wnętrza muru wynoszącą blisko 5,5 m. Jego ściana N—E jest mocno zniszczona skutkiem obsuwów po stoku wzgórza.

Odkrywka 17. Ar AD-15, wym. $1,5 \times 1,5$ m, służyła zbadaniu relacji między przyporą S „kurzej stopy” a murem obwodowym. Stropy murów wystąpiły na gł. niw. 314,63—314,15. Eksplorowano do gł. niw. 313,38. Stwierdzono dostawienie przypory do muru obwodowego. Odkrywki 12—17 pozwoliły przebadać część N—E założenia zamkowego, określić plan „kurzej stopy”, wytyczyć krzywiznę muru obwodowego, który częściowo biegnie po wierchołku obecnej kulminacji wzgórza oraz częściowo zbadać partie E budynku dostawionego do muru obwodowego (przypuszczalnie pozostałość założenia wieżowego).

Odkrywka 18. Ar AC-14, wym. $1,5 \times 0,75$ m, przylegająca do muru obwodowego, którego strop wystąpił na gł. niw. 314,25, a eksplorację ze względów BHP przerwano na gł. niw. 311,80. Mur wykonany jest starannie z piaskowca kambryjskiego i (ok. 25—30%) z kamieni eratycznych, zaprawa mocna z drobnymi grudkami wapna, widoczna dążność do zachowania poziomów wyrównawczych. Na gł. niw. 313,60 stwierdzono odsadzkę wystającą ok. 0,20—0,35 m.

Następna odsadzka (ok. 0,20 m) znajdowała się na gł. niw. 312,50. Sądzić należy, że mur schodził ku dołowi, może do około 308,00 (odsadzkami co około metra). W przystającym do muru profilu zarejestrowano trzy podstawowe warstwy: przemieszany z gruzem współczesny humus, żółty lessowy piasek i takiż przemieszany z grubym żwirem i produktami wietrzenia skał. Od odkrywki 18 ku N odsłonięto zarys muru na długości ok. 4 m oraz ku S na ok. 8 m. Obserwowany blisko 12 metrowy odcinek pozwolił nanieść na plan krzywiznę muru oraz stwierdzić, że poziom pierwszej (wyższej) odsadzki upada wraz z naturalnym spadem zbocza.

Odkrywka 19. Wytyczona w fosie na arze AC-16, wym. $3,0 \times 2,0$ m, eksplorowana do gł. niw. 304,20. Stwierdzono trzy zasadnicze poziomy: współczesny humus, gruzorumosz kamienny z próchnicą stanowiący zasadnicze wypełnienie fosy oraz żółty less z domieszką produktów wietrzenia skały. Poniżej zalega poszarpana przy kopaniu fosy grań skalna, wychodząca ku górze pod kątem ok. 55° i tworząca spadzisty, wschodni skos fosy.

Odkrywka 20. Ar AC-13, wym. $3,0 \times 2,0$. Ściana N pokrywała się na odcinku 5 m z wykopem VII, a to celem prześledzenia przebiegu muru ujawnionego w tym wykopie. Stwierdzono narożnik budynku zmurowany wyłącznie z piaskowca kambryjskiego. Obie ściany silnie zniszczone, grubość ich ok. 1,0—0,8 m. W ścianie E budynku na gł. niw. 310,65 znajduje się przelot komunikacyjny szerokości ok. 0,7 m, przy czym oścież N zachowane jest do gł. niw. 310,90, zaś oścież przeciwległa całkowicie zniszczona. Narożnik ów jest reliktem budynku stwierdzonym już w wykopach VII, VIII, X i odkrywkach 7, 9 i 20, posiadającym wymiary $6,0 \times 6,5$ — $7,7$ m i dostawionym dłuższym bokiem do muru obwodowego (odcinek ściany do niego dochodzący zniszczony). Budynek oznaczono numerem III i nazwano „przybrany” jako znajdującym się przy hipotetycznej bramie zamku. Mimo braku danych, sądzić można, iż był jednokondygnacyjny. Uzyskano 2 fragmenty ceramiki.

Odkrywka 21. Ar AD-14, wym. $1,0 \times 1,0$. Odsłonięto N narożnik budynku ulokowanego na kulminacji, a obserwowanego już w odkrywkach 15 i 16. Strop muru wystąpił na gł. niw. 314,48, eksplorowano do gł. niw. 313,94. Mimo małych wymiarów odkrywki wytyczono kierunki przebiegu murów umożliwiające rekonstrukcję planu budynku (por. odkrywka 23).

Odkrywka 22. Ar AD-12, wym. $1,0 \times 1,0$. Miejsce wgłębienia po okopie interpretowane tradycją jako pozostałość studni. Eksplorowano od gł. niw. 308,40 do 307,00. Wynik neguje istnienie studni. Uzyskano 3 fragmenty ceramiki i kość ptasią.

Odkrywka 23. Ar AD-14, wym. $2,25 \times 0,50$ m. Śledzono tu przebieg muru na kulminacji (por. odkrywka 21). Odsłonięty, nieco przesunięty odcinek lica wewnętrznego ściany N budynku umożliwił rekonstrukcję jego planu, także przeznaczenia. Budynek oznaczony nr IV przylegał do muru obwodowego, posiadał plan zbliżony do kwadratu o boku 5,0—5,2. Znaczna grubość ścian (1,5—1,3 m) sprawiała, że wewnętrzna izba miała wymiary ok. $2,0 \times 2,0$ m. Przytoczone cechy (dostawienie do muru obwodowego, grubość ścian) pozwalają interpretować budynek jako dominującą nad całym założeniem wieżę zamkową. Uzyskano 5 fragmentów glinianych naczyń.

B. ANALIZA RUCHOMEGO MATERIAŁU ZABYTKOWEGO

Nieliczny i mało zróżnicowany inwentarz zabytków ruchomych składał się z: 405 fragmentów naczyń glinianych, 164 kawałków kości zwierzęcych, 9 kawałków przepalanej polepy (wśród nich być może jeden fragment cegły), 2 okruchów małych naczyń szklanych, 1 małego przedmiotu z kości lub z rogu. Ponadto w stropowych wątkach zasypiska fosy uzyskano kilka nieistotnych tematycznie przedmiotów: fragment butelki z okresu międzywojennego produkcji huty Feniks w Piotrkowie Trybunalskim, uszkodzoną siekierę, łuski od karabinu mosin z 1944 r. i posrebrzaną papierośnicę produkcji niemieckiej (?) z wydrapanym grażdanką nazwiskiem ostatniego posiadacza.

Rozmieszczenie zabytków ruchomych, występujących w obrębie budynków (lub w bezpośrednim ich sąsiedztwie) na głębokościach zbliżonych do poziomu posadowienia murów cechowała znaczna nierównomierność. Z położonych w niższej części zamku trzech wykopów (nr I, III i IX) uzyskano 80% ogółu ułamków ceramiki, 85% kości oraz 100% pozostałych materiałów. Zauważyć przy tym należy, że calec lub poziom posadowienia murów osiągnięto w 16 wykopach i odkrywkach. Wspomniany układ pionowy materiałów ilustruje sytuacja w wykopie I. Nad poziomem bruku uzyskano zaledwie 12% wyeksplorowanych w nim ułamków naczyń i 9% kości, natomiast pod brukiem oraz w wypełnisku wkupu sięgającego poniżej poziomu posadowienia muru znajdowało się 88% fragmentów ceramiki, 91% kości i 100% pozostałych materiałów zabytkowych.

Ceramika naczyniowa.

Spośród 405 znalezionych ułamków ceramiki naczyniowej nie zdołano wykleić ani jednego naczynia, gdyż ułamki są niewielkie i pochodzą z różnych form. Z ogólnej ilości 50 fragmentów wylewów i den udało się pomierzyć średnice 25 tylko egzemplarzy.

średnice wylewów w cm									średnice den w cm						
12	13	14	16	17	18	23	24	ogółem	6	10	11	12	13	14	ogółem
3	1	4	3	1	3	1	1	17	1	2	1	1	2	1	8

Zasadnicze kryterium podziału materiału ceramicznego stanowiła jego technologia²⁸. Wydzielono trzy zasadnicze jej grupy: I ułamki nawiązujące do tradycji garncarstwa wczesnośredniowiecznego, nazwane ceramiką „archaizującą”, II ceramikę wypalaną w atmosferze redukcyjnej, III ceramikę wypalaną w atmosferze utleniającej, którą podzielono na dwie podgrupy: ułamki

²⁸ Nie dokonywano dokładniejszych analiz technologicznych ani też obserwacji potencjalnych złóż surowca ceramicznego w okolicy Rembowa. Por. E. i J. Fijałkowsky, *Charakterystyka trzeciorzędu lądowego w zachodniej części Gór Świętokrzyskich*, [w:] „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. III, Kraków 1966, s. 385–410, a szczególnie s. 391, na której dokonano analizy rembowskiich piaskowców zlepieńcowych; por. także E. Fijałkowska, *O glinach garncarskich z Gór Świętokrzyskich...*, Kraków 1974.

naczyń wykonanych z glin kaolinitowych, ułamki z glin żelazistych o barwie czerepu od czerwonej do czerwonej.

Grupa I, „archaizująca”, najliczniejsza reprezentowana 305 fragmentami wykonanymi w 78% z glin żelazistych i w 22% z kaolinitowych. Domieszką schudzającą był średnioziarnisty piasek dodany w dużej ilości oraz drobne fragmenty miki i ziarn kalcytu, których ilość w ok. 3% ułamków dochodziła aż do 30% masy schudzającej. Barwa naczyń grupy I od kremowoszarej do brunatnej. Obserwacje procesu formowania naczyń wykazują stosowanie metody ślizgowo-taśmowej — lepienie z taśm o szer. od 13 do 22 mm, przy średniej ok. 16 mm (blisko 82% ułamków). Obserwacja makroskopowa pozwoliła uściślić budowę den; widoczne na nich ślady oraz przydennych części naczyń wskazują na dwa sposoby formowania naczyń. Pierwszy — obustronne doklejenie, ruchem ślizgowym, do krawędzi dna pierwszej taśmy (91%), drugi — sporządzeniu placka dna o średnicy nieco większej od planowanej, podwinięciu jego krawędzi ku górze i dolepieniu od zewnątrz pierwszej taśmy (9%). Z takim formowaniem dna było często związane występowanie pierścienia dookólnego stwierdzone w 36% analizowanych den. Około 94% den ma ślady podsypki, 5% stanowią dna zagładzane, 1% dna ze śladami odcinania. Dwa dna miały znaki garncarskie: ukośnie przekreślony krzyż (nr inw. 18/80), odcinek linii prostej wpisanej w koło (nr inw. 54/80), przy czym ułamkowość zachowania nie wyklucza, iż był to krzyż wpisany w koło. Opisywane ułamki ceramiki posiadają przełomy jednobarwne (18%), dwubarwne (6%) i wielobarwne (76%).

Stan zachowania materiału uniemożliwia pełną analizę formalną zbioru. Przypuszczać można, że dominował bezuchy garnek o pękatym brzuścu najbardziej wydętym powyżej połowy wysokości naczynia. Wyróżniono cztery zasadnicze typy ukształtowania krawędzi. 1 — wewnętrznie silnie zróżnicowany charakteryzuje się słabą tektoniką. Są to okazy wychylone na zewnątrz, bez wrębu na pokrywkę i okapu (30%). 2 — wylewy bez wrębu ze słabo zaznaczonym okapem, o prostej lub ukośnie obciętej krawędzi (28%). 3 — wręby na pokrywkę i krawędzie przeważnie zaokrąglone (14%). 4 — charakteryzuje się wrębem i wyraźnie zaznaczonym okapem, krawędź częściej ścięta na zewnątrz, rzadziej zaokrąglona (28%).

grupy technologiczne	I	II	III a	III b	razem	procent
wylewy	43	8	5	1	57	14,1
brzuśce	242	22	43	19	326	80,5
dna	20	—	—	2	22	5,4
razem	305	30	48	22	405	100,0
procent	75,3	7,4	11,9	5,4	100	—

Tylko ułamki ceramiki „archaizującej” posiadają ornament, który stwierdzono na 92 fragmentach. Zdecydowanie przeważa wielokrotna pozioma do-

okolna linia — dookolne żłobki (63 fragmenty), rzadziej (9 fragmentów) występuje kombinacja linii poziomych ograniczających linię falistą, samodzielna pojedyncza linia falista (3 ułamki) i poziome ciągi rytych przecinków (6 fragmentów). Pozostałe 11 fragmentów zdobią motywy przecinków, krzyżyków, jodełek i trójkątów wykonanych stempekami.

Grupa II. 30 fragmentów ceramiki redukcyjnej wykonanej z glin żelazistych i kaolinowych. Barwa powierzchni przeważnie szara, przełom dla glin żelazistych szary, dla kaolinowych białawy. Domieszkę stanowi drobno- i średnioziarnisty piasek dodany do masy ceramicznej w dużych ilościach. Technika formowania także ślizgowo-taśmowa. Nie zdołano dokonać pełnej analizy formalnej naczyń, wyróżniono jednak ułamki (najliczniejsze) garnków, nieliczne dzbanów i ułamek misy. Około 7% skorup tej grupy posiada wypolerowaną powierzchnię zewnętrzną.

Grupa III. 70 ułamków, z których 48 z naczyń wykonanych z glin kaolinowych, a 22 z żelazistych o charakterystycznej czerwonej barwie czerrepu. Barwa ułamków z glin kaolinowych jest biaława z szarymi plamami, śladami okopceń, przywar i zszarzeń powierzchni spowodowanych niedokładnym procesem wypału. Domieszką jest drobno- i średnioziarnisty piasek, przełomy na ogół jednobarwne — białe. Jeden z fragmentów pokryty obustronnie ciemnozieloną polewą. Ceramika czerwona posiada także średnioziarnistą domieszkę piaskową, przełomy są wielobarwne. Dwa fragmenty kryje zielono-pomarańczowa polewa. Naczynia obu podgrup formowano podobnie jak poprzednie metodą ślizgowo-taśmową. Także i tu można było dokonać pełnej analizy formalnej. Zaobserwowano jednak, że wylewy garnków są zgrubiałe, wychylone na zewnątrz i posiadają wręby na pokrywy; dzbanów natomiast charakteryzują się brakiem pogrubienia zaokrąglonych na zewnątrz krawędzi.

grupy technologiczne	I	II	III a	III b	razem	procent
garnki	305	25	43	21	394	97,3
dzbany	—	4	5	1	10	2,5
misy	—	1	—	1	2	0,2
r a z e m	305	30	48	23	406	100,0

Cechami charakterystycznymi całego zbioru ceramiki późnośredniowiecznej są: przewaga ułamków technologicznie „archaicznych”, nawiązujących do tradycji garncarstwa wczesnośredniowiecznego przy równoczesnym występowaniu ceramiki redukcyjnej (tzw. siwaki) oraz bardzo małej ilości naczyń polewanych. Z odmienności technologicznej nie wynika bynajmniej zróżnicowanie chronologiczne. Cały zbiór czyni wrażenie zwartej i zamykającego się we wczesnych fazach rozwoju ceramiki późnośredniowiecznej. Sumując przedstawione tu spostrzeżenia, sądzimy, że ceramika naczyniowa z Rembowa wykazuje znaczne podobieństwa do typowej ceramiki małopolskiej z pierwszej fazy rozwoju ceramiki późnośredniowiecznej, której datowanie według Je-

rzego Kruppégo²⁹ zamyka się między połową XIII w. a latami dwudziestymi—trzydziestymi XIV w. Pamiętając o jego sugestii, iż etap ten trwać może do połowy XIV w., jesteśmy skłonni datować zespół rembowski na 1. połowę XIV w.³⁰

Pozostałe materiały.

Następny pod względem liczebności zbiór tworzy po ceramice naczyniowej materiał kostny (również zęby i kły). Tylko na niewielkiej ilości kawałków połupanych kości są widoczne ślady nacięć oraz rąbania.

Małe kawałki przepalanej na jasnoceglasty kolor polepy zawierają odciski domieszek organicznych. Jeden z kawałków o bardziej spoistej strukturze i jakby zawierający dodany do gliny piasek pochodzi być może z cegły. Byłby to więc na terenie rembowskiego zamku jedyny ślad stosowania ceramiki budowlanej. Uzyskanie go na głębokości 60 cm w dolnej części warstwy kulturowej w wykopie III zdaje się wykluczać ewentualność późniejszego zawleczenia.

Z dwóch małych i cienkich szkiełek jedno (wykop I) o szorstkiej, zmatowiałej powierzchni pochodzi z małego naczynka, drugie (wykop III) z łuszczącą się i opalizującą powierzchnią było zapewne częścią szyjki flakonika lub małej buteleczki. Przeznaczenie jedyne maleńkiego przedmiotu wykonanego z kości lub rogu (wykop III) nie zostało jednoznacznie określone.

Wnioski:

Zabytki ruchome choć nie wniosły do historii zamku nowych uściśleń chronologicznych, nasuwają jednak kilka ogólniejszych uwag.

Uzyskanie zdecydowanej większości materiałów z poziomu pod brukiem (wykop I), z poziomów bliskich posadowieniu murów lub nawet głębszych oraz z sięgających poniżej stóp fundamentowych wkopów (wykopy I, III, IX) świadczy o odłożeniu ich podczas budowy i wczesnych faz użytkowania zamku. Dlaczego jednak okres jego zamieszkiwania nie został udokumentowany w typowych dla tego rodzaju obiektów dużych ilościach ceramiki naczyniowej, pozostaje zagadnieniem otwartym. W próbie tłumaczenia należy jednak dopuścić możliwość obsunięcia się wraz z częścią murów obfitych w zabytki ruchome warstw kulturowych. Bardziej jest jednak prawdopodobne, że znikoma ilość ceramiki wynika z krótkiego zamieszkiwania warowni przez niewielką grupę osób. Możliwe również, że powodem są inne, trudne obecnie do określenia przyczyny.

Brak śladów pożaru przy jednoczesnym braku choćby fragmentów wyrobów żelaznych pozwala domyślać się celowego opuszczenia zamku. W trakcie wyprowadzki zebrano starannie wszystko, co posiadało jakąkolwiek wartość, w tym cenne ówczesnie wyroby metalowe.

Podsumowując omówienie materiałów zabytkowych można stwierdzić, że walory datujące posiada tylko ceramika naczyniowa określająca czas użytkowania zamku na pierwszą połowę XIV w.

²⁹ J. Kruppé, *Garncarstwo późnośredniowieczne w Polsce*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1981, cz. I, tekst, s. 49. Tamże cała starsza literatura.

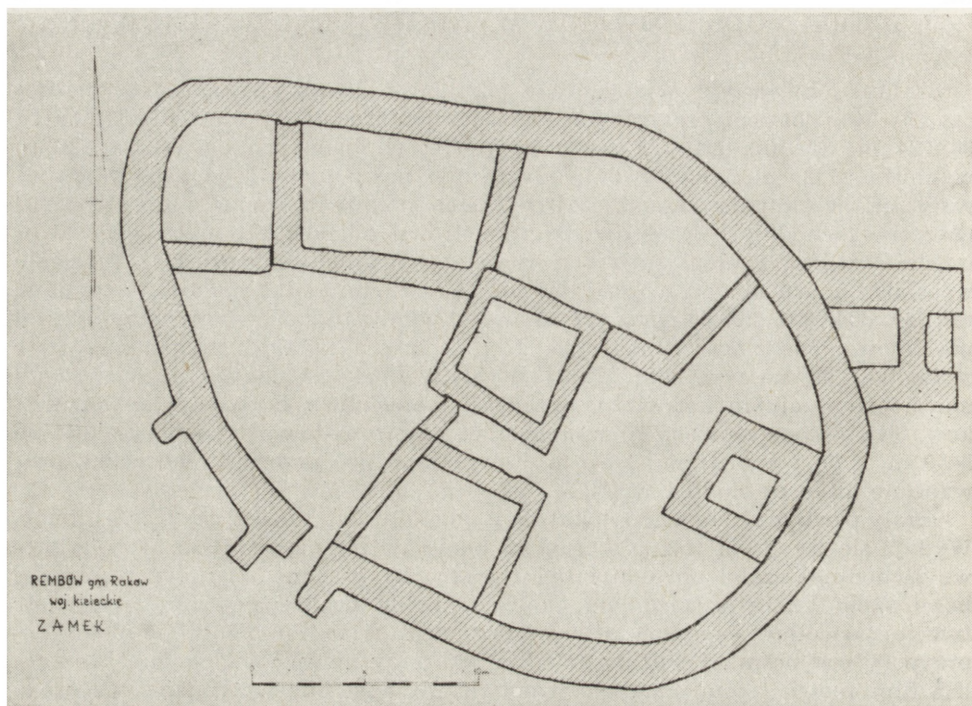
³⁰ J. Kruppé, op. cit., część II karty katalogowe, karty nr 18—20, 27—29, 32, 44.

V. PRÓBA PODSUMOWANIA WYNIKÓW PRAC TERENOWYCH

1. Mur obwodowy. Wykonany z piaskowca kambryjskiego z domieszką ok. 25—30% kamieni eratycznych, ograniczał nieregularny owal o wymiarach 36×24 m. Średnia grubość muru (w miejscach badanych od 1,8 do 2,2 m) wyniosła 2 m. Stan zachowania zły. Silnie uszczuplone jego relikty zachowały się na długości przekraczającej nieco połowę obwodu, a np. w partii północno-zachodniej ponad dwuziostometrowy odcinek obsunął się po stromiznie wzgórza i uległ rozbiórce. Stan zachowania uniemożliwia określenie wysokości muru obwodowego. Południowo-zachodni relikw zachował wysokość między 304,50 a 309,80, przy czym drugi pomiar odpowiada w przybliżeniu poziomowi dziedzińca zamkowego. Korona muru w tej partii mogła więc znajdować się na wysokości do 312,0—313,0. Brak też danych o zwieńczeniu muru, ewentualnym krenelażu, obecności manichułów czy drewnianych ganków. Tak rekonstruowany mur mógł mieć od strony zewnętrznej wysokość do 8—9 m, a od wewnętrznej 2—3 m. Zewnętrzne lico przecinały odsadzki, prowadzone może co około 1 m (?).

Brak pewnych danych o lokalizacji przelotu bramnego, czy raczej furty. Wydaje się, że otwór taki o szerokości około 1,5 m znajdował się w południowo-zachodniej części obwodu i był flankowany dwiema (?) przyporami grubości około 1,2 m odsadzonymi około 1,5 m od lica zewnętrznego. Obecność trzeciej, podobnej przypory stwierdzono około 5 m na północ od północnej przypory przybramnej. Podaną lokalizację bramy uprawdopodobnia także analiza hipsometrii terenu i układu warstw. Umieszczona w tym miejscu droga wykorzystywała układ warstw 303,0—304,0 biegnących stokiem wzgórza, tak że na długości ponad 40 m (od bramy do fosy) różnice wysokości nie przewyższały 1 m (!). Umożliwiało to wjazd na zamek sprzężajem, choć wobec małej szerokości przelotu bramnego wątpliwy jest wjazd parą koni. Także wymiary dziedzińca (prawie równoboczny trójkąt długości ok. 13 m) umożliwiały nawrócenie małym wozem. Analiza zachowanych partii obwodu wskazuje, że narzys muru pozbawiony był ostrych załamań, a krzywizny wyprowadzano łagodnymi łukami pomiędzy prostymi odcinkami murów. Różnice wysokości przymurnych partii wnętrza zamku sięgają 5 m, co sugeruje, że jego bieg był podyktowany zastanymi wysokościami i trudno jest mówić o poziomie posadowienia stopy jego fundamentu, czy wysokości korony. Potwierdza to obserwowany w okolicy odkrywki 18, która zgodnie ze skłonem terenu obniża się ok. 0,5 m na długości ok. 3 m. Zły stan zachowania relikwów (zwłaszcza partii licowych) utrudnia analizę technologii wznoszenia obwodu. Na relikwie południowo-zachodnim (przy bramie) wyraźnie jest widoczny poziom wyrównawczy wylanej zaprawy (tzw. glajcha) sugerujący wznoszenie muru odcinkami, przy skrupulatnym przestrzeganiu poziomów wylewania zaprawy. Także zachowane tamże dwa otwory po maculcach zdają się świadczyć o zrozumiálním ze względu na znaczne różnice wysokości stawianiu rusztowań od strony zewnętrznej.

Mur obwodowy zamku rembowskiemu odpowiada więc po części stereotypowym określeniom o „obwodzie, którego zarys podyktowany był ukształtowaniem terenu”. Nie jest to jednak stwierdzenie w pełni prawdziwe, gdyż tylko 3/4 długości obwodu biegnie rzeczywiście skrajem plateau wzgórza. Zupełnie inną sytuację stwierdzono w części wschodniej, gdzie mur obwodowy przechodzi trawersem przez najwyższą (górującą ok. 4—5 m nad dziedzińcem



Ryc. 4. Rekonstrukcja pierwotnej zabudowy zamku

i zachodnią partią zamku) część wzgórza, a więc prowadzony jest niezgodnie z ogólnie przyjętymi regułami. Zacieśnia to i skraca obwód o około 5 m w kierunku zachodnim, powodując dominację budynków posadowionych w tej części założenia zamkowego.

2. „Kurza stopa”. Związana z murem obwodowym i odsadzona od niego budowla nazwana „kurzą stopą”. Obiekt dostawiono do zewnętrznego lica muru obwodowego, co określa ich wzajemną relację chronologiczną. Od krzywizny muru obwodowego odchodzą dwie przypory: północna i południowa grubości około 2 m (północna maksymalnie do 2,1 m, południowa 1,6 m) i odpowiednio długości w partiach licowych: północna 7,0 i 5,8 m a południowa 4,6 i 4,0. Przypory w odległości (średniej) około 2,5 m od zewnętrznego lica muru obwodowego są połączone przewiązaniem z nimi murem grubości około 1,2 m. Od wschodu mur poprzeczny podparty jest ławą oporową o szerokości około 1,2 m nie przewiązaną ani z murami przypór ani ze ścianą zamkającą i niewątpliwie od nich młodszą. Mury „kurzej stopy” tworzą izbę na planie trapezu (krzywizna wynika z przebiegu muru obwodowego) o wymiarach boków 3 i 2 m, szerokości około 2,7 m. Stropy murów „kurzej stopy” sięgają do gł. niw. 314,60—313,20 stanowiąc do dziś moment dominanty widokowej.

„Kurza stopa” jest jedynym fragmentem zabudowy zamkowej wychodzącym poza mur obwodowy. Usytuowana na północno-wschodniej krawędzi założenia zamkowego i górująca ponad fosą i strumieniem (różnica poziomów

dochodzi do 30 m) stanowiła nie tylko wysunięty, aktywny element o realnych walorach obronnych, lecz także i rodzaj manifestacji ideowej właściciela siedziby górującego nad poddanymi oraz szlakiem prowadzącym z biskupiego Łagowa do królewskiego Szydłowa. Wspomnieć także należy, że tego typu budowle nie występowały powszechnie w małych prywatnych warowniach średniowiecznych.

3. Zabudowa wnętrza zamku. Badania doprowadziły do pełnego poznania rozplanowania budowli w obrębie muru obwodowego. Stwierdzono pozostałości czterech domów (zwanymi również budynkami), które w kolejności odkrywania oznaczono numerami I—IV, skutkiem czego numeracja nie pokrywa się z ich względną chronologią. Domy I, III i IV, dobudowane do muru obwodowego, powstały niewątpliwie po otoczeniu zamku murem. Natomiast dom II jest wyraźnie starszy od domu I, co może sugerować, że powstał w tym samym czasie co mur obwodowy. Brak jednak innych bezpośrednich relacji chronologicznych między pozostałymi domami. Postaramy się je omówić w kolejności chronologiczno-funkcjonalnej, zdając sobie sprawę z hipotetyczności tego sądu.

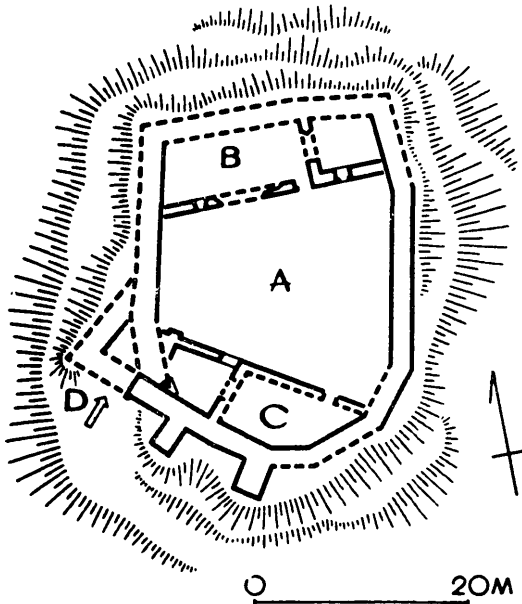
Dom. II. Ulokowany w centrum założenia zamkowego i zorientowany w przybliżeniu „na godzinę 11”. Zbudowany jest na planie zbliżonym do kwadratu o boku 6 m. Grubość ścian waha się od 0,8 do 1,2 m (średnio ok. 1 m). Strop odkrytych w wykopach murów (niewidocznych na powierzchni) sięga od 309,95 (narożnik zachodni) do 311,71 (narożnik południowy). Natomiast poziom posadowienia stopy fundamentu wynosi odpowiednio: 309,65—309,98 (narożnik północny) i 309,39 (narożnik południowy). Kwadratowe wnętrze było jednoprzestrzenne o powierzchni ok. 16 m². Brak śladów poziomu użytkowego (posadzki, klepiska itp.), brak także pozostałości otworów okiennych i komunikacyjnych. Lokalizacja domu i zachowane relikty wskazują, że była to wieża a przynajmniej budynek posiadający więcej niż jedną kondygnację. Usytuowany w środku założenia i wzniesiony równolegle (?) z murami obwodowymi pełnił w pierwszym etapie budowy i użytkowania zamku funkcję zasadniczego domu mieszkalnego. Wysokość jego dochodzić mogła do 8—10 m (niskie niemieszkalne przyziemie, poziom mieszkalno-śpiiclerny, kondygnacja mieszkalna). Wtedy poziom ostatniej kondygnacji znajdowałby się zapewne na gł. niw. 318—320; a korona muru obwodowego o wysokości 3 m na gł. niw. około 318 m.

Dom. I. Jego relikty częściowo widoczne na powierzchni mają kształt trapezu, dochodzącego szerszym bokiem do obwodu. Ich wymiary: 11,0 do 9,7 na 6,2 m. Stopę fundamentu stwierdzono na gł. niw.: 308,30 (mur wschodni), 309,20 (mur południowy), 308,72 (mur zachodni), średnią grubość ściany określono na 1,2 m.

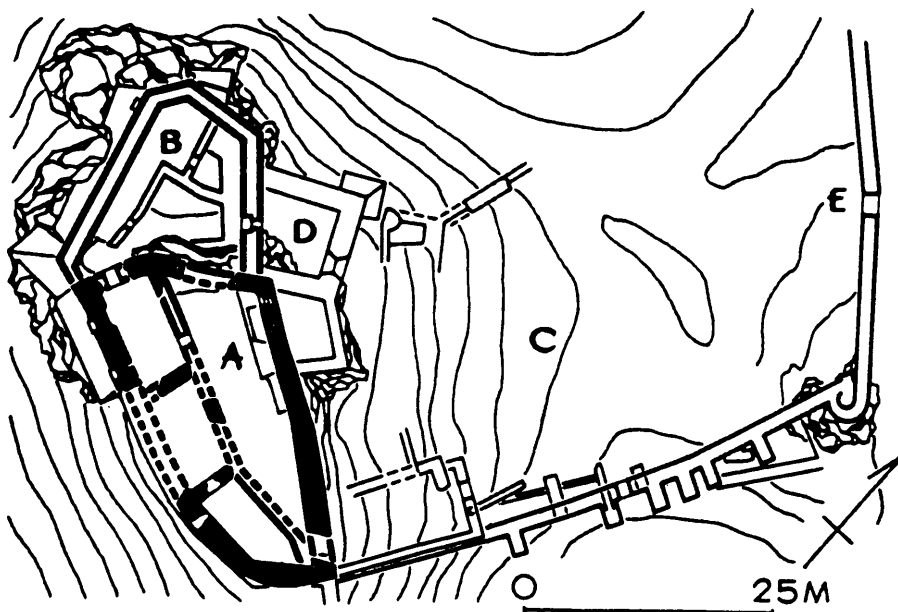
W wyniku prac przyjęto, że dom I był jednotraktowym budynkiem trójprzestrzennym o następujących wymiarach poszczególnych części. Zachodnia (wklejona w północno-zachodni skraj muru obwodowego) miała ścianę południową dł. 4,5 m i gł. ok. 6,5 m. Środkowa to fragment opisany już wyżej. W trakcie badań jej południowo-wschodniego narożnika stwierdzono, że jest on zmurowany z wykorzystaniem starszego narożnika domu II (wieży) i niejako w niego wpasowany. Potwierdza to tezę zmurowania domu I w okresie istnienia tak muru obwodowego, jak i domu II. Wschodnia część domu I (wykorzystująca w znacznej partii północną ścianę domu I) ma także kształt trapezu, przyklejonego szerszym bokiem do muru obwodowego i wymiary:

11,0 do 9,2 na 6,5 m. Tak więc dom I posiadający frontową, południową ścianę potrójnie przelamaną, zgodnie z biegiem krzywizny muru obwodowego, miał orientacyjne wymiary 24×6 m. Stwierdzono w nim relikty tylko jednego otworu komunikacyjnego — przelotu usytuowanego na gł. niw. 318,83 (o szerokości ok. 0,8 m), umieszczonego w partii wschodniej bezpośrednio za ścianą wschodnią domu I. Brak śladów otworów okiennych a także poziomów użytkowych. Sytuacja terenowa narzuca jednak, że przynajmniej część wschodnia miała poziom użytkowy umieszczony znacznie wyżej niż pozostałe. Wydaje się, że długi, dostawiony do istniejącego muru obwodowego, trójprze-strzenny dom I był budynkiem jednokondygnacyjnym o funkcjach mieszkalno-gospodarczych. Jego wysokość nie przekraczała zapewne 3—4 m i odpowiada chyba wysokości muru obwodowego.

Dom III. Usytuowany w południowej części założenia, oparty południową ścianą o mur obwodowy, na wschód od przelotu bramnego i stąd nazwany „budynkiem przybramnym”. Dom miał także kształt trapezu opartego szerszym bokiem o mur i wymiary: 7,7 do 6,5 na 6,0 m. Mury domu są silnie zniszczone, ściany posiadają średnio grubość ok. 1 m. Poziom stopy fundamentu w narożniku północno-wschodnim 309,80 a w północno-zachodnim 309,15. Zniszczone partie murów południowej części budynku utrudniły obserwację jego stosunku do muru obwodowego, choć stan obwodu w miejscach hipotetycznego dojścia ścian budynku wskazuje, że był on (podobnie jak inne domy) dobudowany do istniejącego obwodu. We wschodniej ścianie domu (bezpośrednio przy narożniku północno-wschodnim) zachował się na gł. niw. 310,65 relikty przelotu komunikacyjnego szerokości około 0,7 m. Wydaje się, że „budynki przybramny” był domem jednoprzestrzennym i jednokondygnacyjnym o funkcjach mieszkalno-gospodarczych.



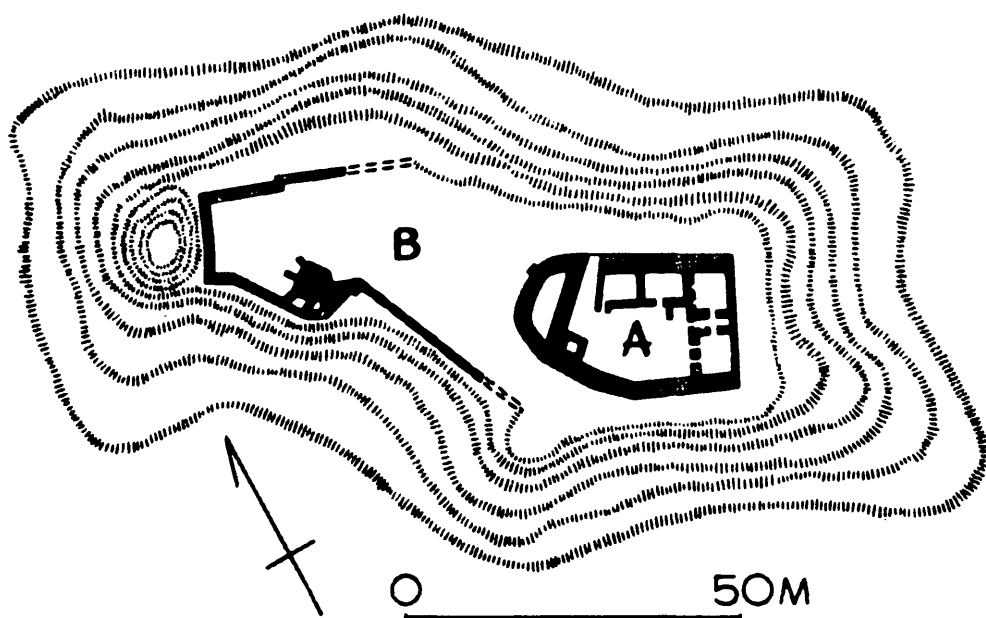
Ryc. 5. Bochothnica koło Puław — zamek. Plan wg B. Guerquina. A — dziedziniec, B — dom mieszkalny oraz mur obwodowy pochodzący z pierwotnego założenia z XIII—XIV w.



Ryc. 6. Czorsztyn koło Nowego Targu — zamek. Plan wg B. Guerquina. A — pierwotny „zamek górny” z XIV w.

Dom IV. Przystawiony do muru obwodowego, jednak bez wykorzystania jego odcinka w charakterze ściany, został wzniesiony na planie zbliżonym do kwadratu o boku ok. 5,2 m i o grubości ścian 1,5—1,3 m. Budynek usytuowany na kulminacji wzgórza (poziom ok. 314,0) górował zdecydowanie nad całym założeniem zamkowym. Wschodnią jego ścianę (lokowany w przybliżeniu na godz. 11) oparto o mur obwodowy tworząc tym na długości ponad 5 m blok muru o szerokości dochodzącej do 3,5 m. Grube mury domu zamykają w sobie prawie kwadratową izbę o powierzchni przekraczającej nieco 4 m². Mimo złego stanu zachowania relikwów (obsuwają się ku zachodowi po krzywiźnie kulminacji) nie ma wątpliwości, że była to wieża. Interpretujemy ją jako zasadniczy budynek wieżowy zamku rembowskiego, posiadający co najmniej dwie kondygnacje, a więc wysokość około 8 m. Wieża górowała więc blisko 13 m nad poziomem dziedzińca, tworząc, niezależnie od walorów obronnych, wyraźny element dominanty widokowej. Wobec małej powierzchni dolnej izby spełniała ona przede wszystkim rolę tzw. bergfriedu — wieży ostatecznej obrony, ułożonej na kulminacji, prawie naprzeciwko bramy i w pewnym oddaleniu od pozostałych budynków. Brak zachowanych wyższych partii wieży nie pozwala rozstrzygnąć, czy na poziomie drugiej kondygnacji „wchodziła” w koronę muru obwodowego, tworząc nadbudowaną na niej konstrukcję kamienną-drewnianą.

Przedstawione krótkie opisy poszczególnych elementów zabudowy zamku rembowskiego uzupełnić trzeba informacją o dziedzińcu. Usytuowany w zachodniej stronie założenia, ograniczony domem I, budynkiem przybramnym i murem obwodowym zajmował około 70 m² i miał plan zbliżony do równo-



Ryc. 7. Karpno koło Bystrzycy — zamek. Plan wg B. Guerquina. A — zamek „górny” z XIV w.

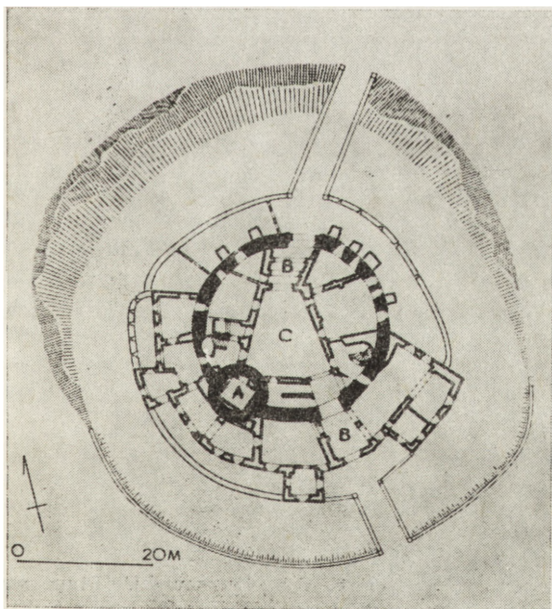
ramiennego trójkąta o bokach 12—13 m. Badania nie potwierdziły istnienia studni na dziedzińcu, co zresztą wydawało się dość nieprawdopodobne wobec różnicy między poziomem dziedzińca a lustrem wody w strumieniu pod zamkiem wynoszącej około 30 m. Wspomnieć także należy o wynikach badania fosi wykonanej przez odcięcie nasady wzgórza rowem szerokości górą około 17 m, dołem 2—3 m i średnią głębokością około 7 m. Krzywizna ścian wykutych w tworzącym naturalny zrąb wzgórza zamkowego piaskowcu kambryjskim sięgała 55° — 60° . Kubatura usuniętego przy kopaniu fosi w znacznej mierze skalnego nadkładu wynosiła orientacyjnie 3,5 tys. m³. Przyjmując łączną kubaturę murów zamku, wynoszącą pierwotnie blisko 2 tys. m³, wydaje się prawdopodobne, że cały budulec użyty przy ich wznieszeniu pochodził z fosi. Pamiętajmy jednak, że w murze obwodowym a także w wieży na kulminacji, udział eratyków w masie muru sięgał 25%; w pozostałych murach było ich znacznie mniej. Na wspomnienie zasługuje wreszcie brak śladów dachówki.

Przebadanie blisko 1/4 areалу zamkowego pozwoliło zrekonstruować zabudowę. Niestety bardzo zły stan zachowania substancji zabytkowej (ograniczony głównie do partii przyfundamentowych) nie pozwala na rekonstrukcję bryły a także ideowych treści budowli. Szczególnie utrudnia ją brak jakichkolwiek detali, ceramiki budowlanej, piecowej, śladów ciągów komunikacyjnych, nie mówiąc o braku ikonografii i ubóstwie danych historycznych. Nie mniej wydaje się, że referowane badania pozwoliły zgromadzić maksymalnie pełne (w stosunku do możliwości — nie potrzeb) informacje o obiekcie.

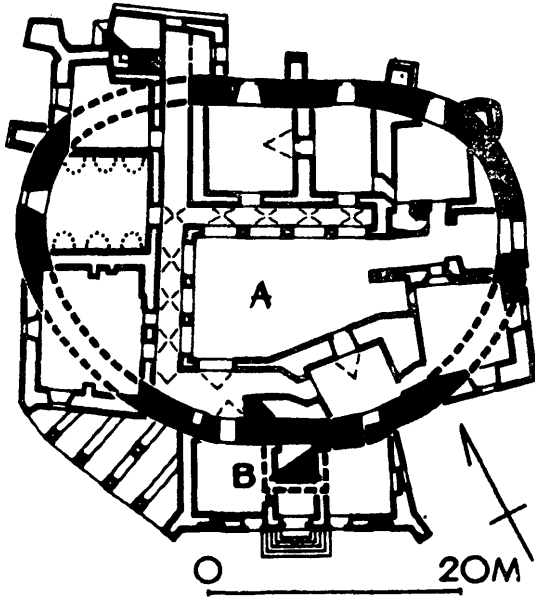
VI. ZAMEK W REMBOWIE NA TLE PORÓWNAWCZYM

Jak wynika z przedstawionej analizy danych źródłowych, reliktyw architektonicznych i ruchomego materiału zabytkowego, zamek w Rembowie powstał na początku XIV w. z inicjatywy rodu Odrowążów. Po roku 1357, czyli po śmierci Krzesława z Szumska, przeszedł w wiano jego córki do Poraitów z sąsiednich Kurozwek i został opuszczony. Tak więc budowę, użytkowanie i opuszczenie zamku Szumsko (Sumsko) położonego obecnie na terenie wsi Rembów (dawniej Podgradzie) zamknąć można w przedziale czasowym niespełna dwóch pokoleń. Trudno nazwać zamek wielofazowym. Powstał w wyniku jednego wysiłku inwestycyjnego, choć w co najmniej dwóch etapach budowlanych. W pierwszym wzniesiono mury obwodowe i centralną wieżę mieszkalno-obronną, w drugim dostawiono do obwodu pozostałe budynki oraz „kurzą stopę”. Próby dokładniejszych określeń uniemożliwia stan zachowania reliktyw.

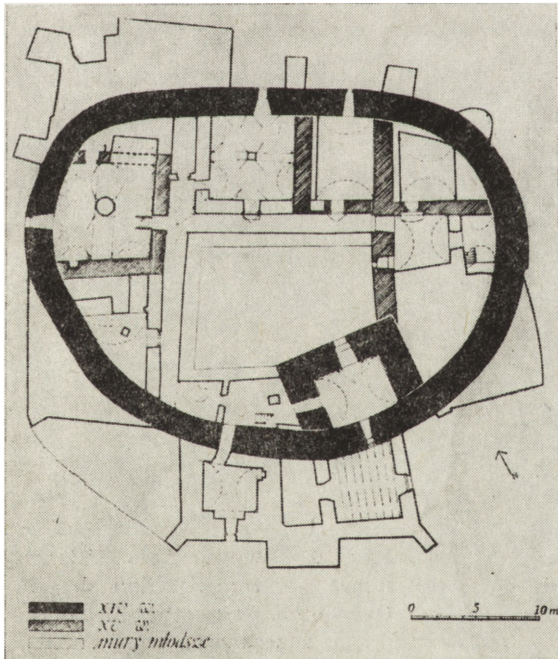
Stosując różne podziały formalne (K. H. Clasen, Bohdan Guerquin, Jerzy Rozpędowski) zamek w Rembowie można określić jako: wyżynny, nieregularny, cyfrowaty, o zabudowie obrzeżnej, wieżowy (z wieżą mieszkalną i wieżą ostatecznej obrony), a biorąc pod uwagę wymowę własnościowo-chronologiczną jako średniowieczny i rycerski (czy prywatny). Określenia te, całkowicie niewspółmierne, wymagają uporządkowania. Zamek z racji kształtu areálu zamkniętego murami obwodowymi należy do założeń nieregularnych, które ocenia się przeważnie w kontekście lokalizacji obiektu i relacji do ewentualnego starszego obiektu. W literaturze dostrzega się, że zamki nizinne o formie owalu (czy innym nieregularnym) wykorzystywały często zarys starszych budowli drewniano-ziemnych, fundowanych przeważnie na kopcach czy ostańcach ułożonych wśród terenów zalewowych, przeważnie podmokłych łąk.



Ryc. 8. Owiesno koło Dzierżoniowa — zamek. Plan wg B. Guerquina. Pierwotny obwód zaznaczono na czarno

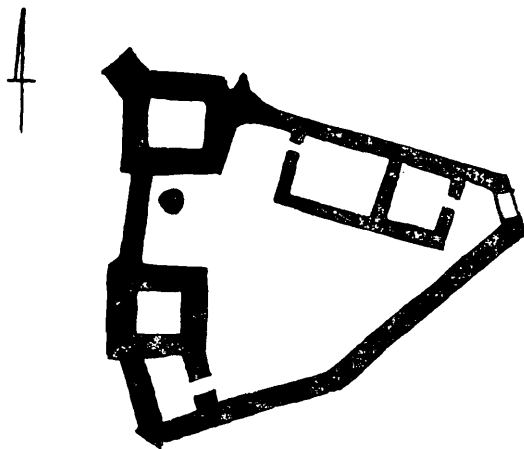


Ryc. 9. Kurozwęki koło Staszowa — zamek. Plan wg B. Guerquina. Pierwotny obwód zaznaczono na czarno



Ryc. 10. Kurozwęki. Plan wg A. Grzybrowskiego

Ryc. 11. Wytrzyuszczka (Trop-sztyń) z 1 poł. XIV w. Plan wg M. Szope



Przykładami są zamki w Łowiczu, Międzyrzeczu i Sieradzu³¹. Wspomnienia wymaga także spora grupa budowli zamkowych z terenu Meklemburgii (Wologoszcz, Łeknica, Bützow i szereg innych), których zbliżona do owalu czy koła forma jest rzeczywiście podporządkowana narysowi starszego założenia³². Spotykamy jednak zamki nizinne o nieregularnych narysach nie wynikających z obecności starszego obiektu, np. Świdwin czy Toruń³³.

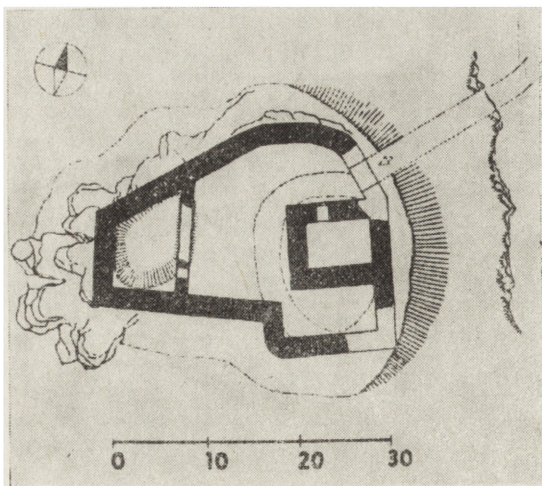
Nieco inaczej wygląda problem „nieregularności” zamków wyżynnych, których forma jest podporządkowana determinantom terenu. W przypadku Rembowa, zbudowanego na szczycie wzniesienia, formę obwodu można by traktować jako podporządkowaną konfiguracji terenu, gdyby nie fakt, że wschodni odcinek muru obwodowego trawersuje kulminację wzgórza, a nie biegnie jego skrajem. Tak więc zamek mimo, że wyżynny i nieregularny (a także założony „na surowym korzeniu”) posiada formę nie wynikającą z wykorzystania starszego założenia ani też ściśle podporządkowaną ukształtowaniu terenu.

Często spotykaną formą zamku prywatnego w Polsce u schyłku średniowiecza był zamek bezwieżowy. W Rembowie spotykamy natomiast co najmniej trzy dominanty wysokościowe: wieżę centralną, wieżę na kulminacji i „kurzą stopę”. Pierwsza pełniła zapewne rolę budynku mieszkalno-obronnego i była pierwszym budynkiem wznoszonego zamku, drugą usytuowaną naprzeciwko bramy uznać należy za wieżę ostatecznej obrony (bergfried), górującą nad całym założeniem; „kurza stopa”, będąca ważnym elementem aktywnej obrony i punktem obserwacyjnym, ryglowała drogę prowadzącą do zamku dnem fosy.

³¹ Najobszerniejsze informacje sumuje B. Guerquin, op. cit., s. 190—191, 197 i 265—266.

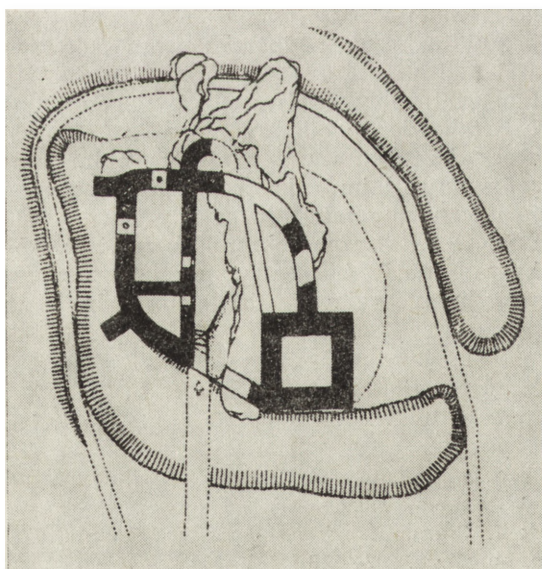
³² Liczne analogie gromadzi i problem omawia Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976.

³³ Z. Radacki, op. cit., s. 53—64; J. Frycz, *Zamek krzyżacki w Toruniu*, Toruń 1963, a także B. Guerquin, op. cit., s. 282—283 i 288—289.



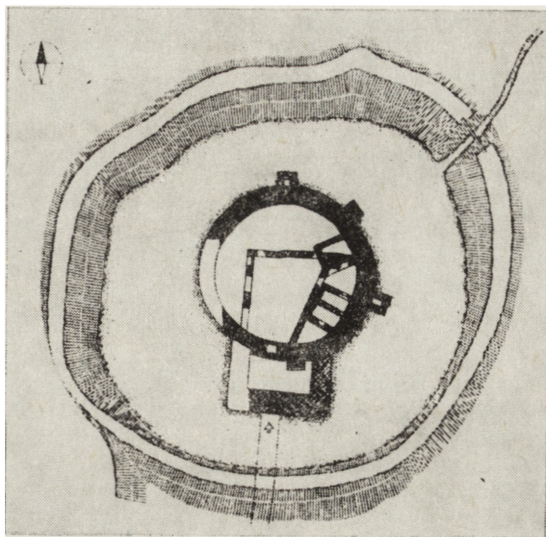
Ryc. 12. Strádov (Czechy). „Tvrz” z połowy XIV w. Plan wg D. Menclovej

Bez dokładniejszych badań, oceniając tylko wielkość założenia, uznać można zamek w Rembowie za małą, wyżynną, rycerską warownię wzniesioną w XIV w. Narzucającą się koniecznością badawczą byłaby próba porównania z innymi warowniami rodów małopolskich. Niestety pełne prześledzenie tego problemu nie jest możliwe ze względu na bardziej niż skromny stan badań terenowych. Znacznie lepiej są znane zamki z drugiej połowy XIV w. Górną granicę chronologiczną, a także górny poziom realizacji, który porównywać można z zamkiem w Rembowie wyznaczają niewątpliwie zamki królewskie: kazimierzowski Wawel i andegaweński pałac zamku w Szydłowie.

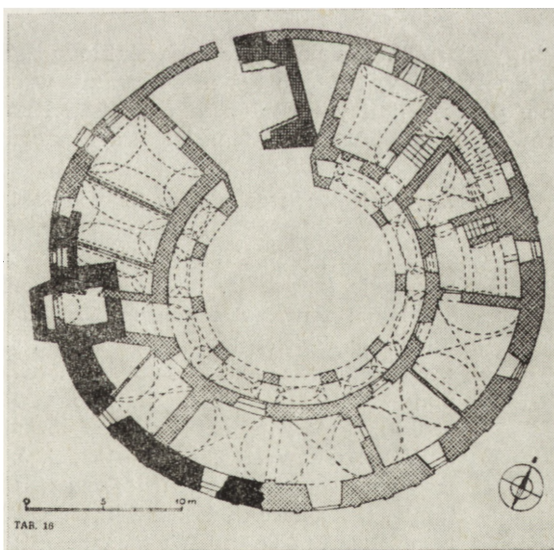


Ryc. 13. Rabštejnek (Czechy). „Tvrz” z połowy XIV w. Plan wg D. Menclovej

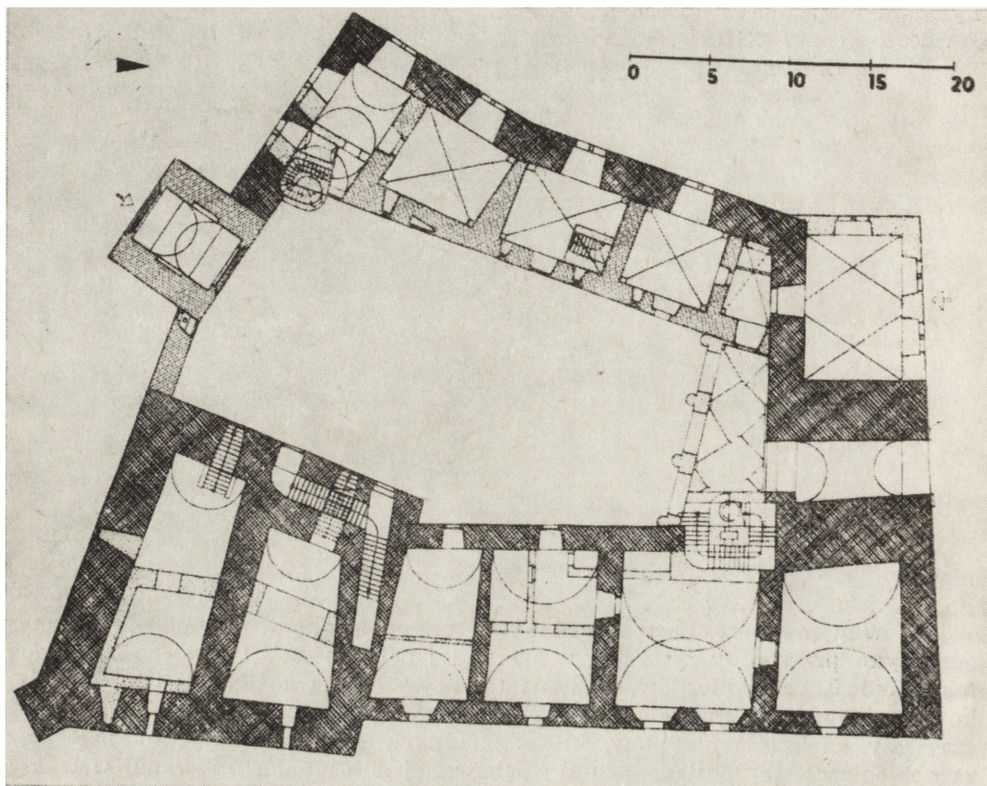
Ryc. 14. Martinice (Czechy).
„Tvrz” z połowy XIII w. Plan
wg D. Menclovej



Porównując interesujący nas obiekt z innymi zamkami małopolskimi, fundowanymi przez rody rycerskie w pierwszej połowie XIV w., dochodzimy do mało budujących wniosków. Badania terenowe doprowadziły bowiem do całkowitego poznania rozplanowania przestrzennego zamku w Rembowie, podczas gdy większość obiektów, które z różnych przyczyn uznać by należało za analogiczne, nie posiada pełnej (zachowanej, lub zrekonstruowanej w trakcie badań) znanej zabudowy. Mimo dużego wysiłku badawczego, szczególnie



Ryc. 15. Praha—Chodov. „Tvrz”.
Plan wg V. Humla

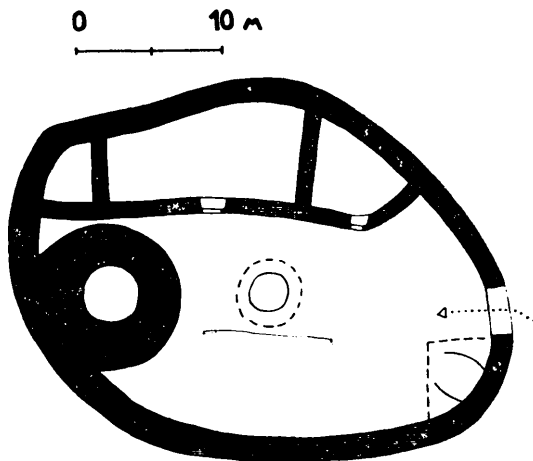


Ryc. 16. Hruby Rohozec (Czechy) — zamek. Plan wg D. Menclovej. Mury ciemne pochodzą z początku XIV w.

ekipy skupionej wokół Andrzeja Żakiego³⁴, stan badań zamków małopolskich nie jest dobry. Dlatego też nie jesteśmy w stanie pokusić się o przeprowadzenie pełnej analizy i znalezienia miejsca Rembowa wśród XIV-wiecznych warowni małopolskich. Doceniając wagę sformułowanego tu postulatu badaw-

³⁴ Wymienić tu trzeba przede wszystkim: A. Żaki, *Mrukowa i Żmigród Stary — dwa górskie fortalacje w Beskidzie Niskim*, [w:] „Acta Archaeologica Carpathica”, t. V. Kraków 1963, s. 74—84; tenże, *Starożytne i średniowieczne warownie karpaccie*, tamże, t. VIII, Kraków 1966, s. 5—55, a szczególnie s. 44—55; tenże, *Archeologia Czchowa nad Dunajcem*, cz. I. *Zamczysko Baszta w świetle wstępnych badań*, tamże, t. IX, fasc. 2, Kraków 1967, s. 59—67; tenże, *Fortalicjum średniowieczne w Sromowcach Wyżnich (Pieńiny Polskie)*, tamże, t. XI, fasc. 2, Kraków 1970, s. 231—238; J. Bogdanowski, *Średniowieczne dzieła obronne w Karpatach Polskich*, tamże, t. VIII, Kraków 1966, s. 123—152; S. J. Dobrzański, *Ku początkom zamków w Karpatach polskich (Szaflary i Czorsztyń w kotlinie nowotarskiej)*, tamże, t. XI, fasc. 1, Kraków 1970, s. 17—35; J. Rejniak, *Osadnictwo obronne w dorzeczu Górnej Wisły*, tamże, t. XX, Kraków 1980, s. 73—92.

Ryc. 17. Obišovce (Słowacja) —
zamek. Plan wg B. Polli



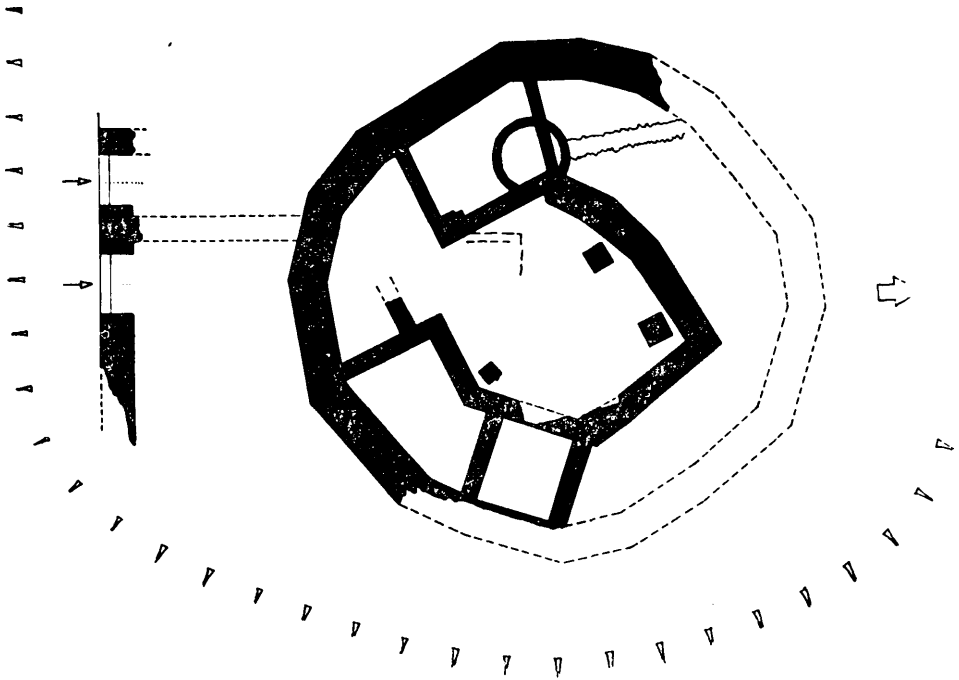
czego, zrealizowany on być może dopiero w trakcie przyszłych badań. Pewne podobieństwa dostrzec można w zamku na górze św. Marcina koło Tarnowa, zbudowanego przez Spicymira z Melsztyna, twórcę potęgi małopolskich Leliwitów i zaufanego urzędnika Władysława Łokietka. Rozpoczęty około 1329 r., został wzniesiony na planie owalu (nierównego wieloboku) z zabudową obrzeżną i dużą cylindryczną wieżą w zachodniej partii założenia³⁵. Nieco podobne są małe Kobiernice koło Wadowic, Wytrzyścza (Tropsztyn), Czchów nad Dunajcem, a także duży biskupi zamek w Iłży³⁶. Większość zamków małopolskich, wznoszonych na planie owali lub nierównych wieloboków posiadała jednak duże wieże o charakterze donjonów lub bergfriedów zdecydowanie górujące nad założeniem. Tak wyraźnie dominującego elementu wertykalnego brak jest w Rembowie.

Najciekawsze jest chyba porównanie warowni w Rembowie z sąsiednimi Kurozwękami³⁷, gniazdem Poraitów, dla których czasy schyłku średniowiecza były okresem niezaprzeczalnej potęgi. Przykład Kurozwęk jest nośny nie tylko ze względu na bliskość terytorialną i chronologiczną. Przypomnieć wypada, że zamek w Rembowie upadł po przejściu włości w ręce Kurozwęckich. Sądzić można, że Poraici, którzy osiedli w średniowiecznym Szumsku mieli ważne przyczyny, aby nie użytkować starej siedziby i po jej opuszczeniu rozpoczęli budowę nowego zamku. Zamek w Kurozwękach jest obiektem nizinnym o nieregularnym założeniu, nie podyktowanym jednak narysem

³⁵ A. Żaki, *Zamczysko w Tarnowie i perspektywy badań średniowiecznych warowni karpaccich*, [w:] „Acta Archaeologica Carpathica”, t. VII, Kraków 1965, s. 97—111; tenże i M. Nowosad-Gryłowa, *Wyniki badań zamczyska w Tarnowie w 1965 r.*, tamże, t. VIII, Kraków 1966, s. 239—243; W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1971; B. Guerquin, op. cit., s. 286.

³⁶ Informacje do Czchowa, Iłży i Wytrzyśczi (Tropsztyna) zbiera B. Guerquin, op. cit., s. 114, 146—148, 290 o Kobiernicach wspomina J. Bogdanowski, *Średniowieczne...*, s. 137.

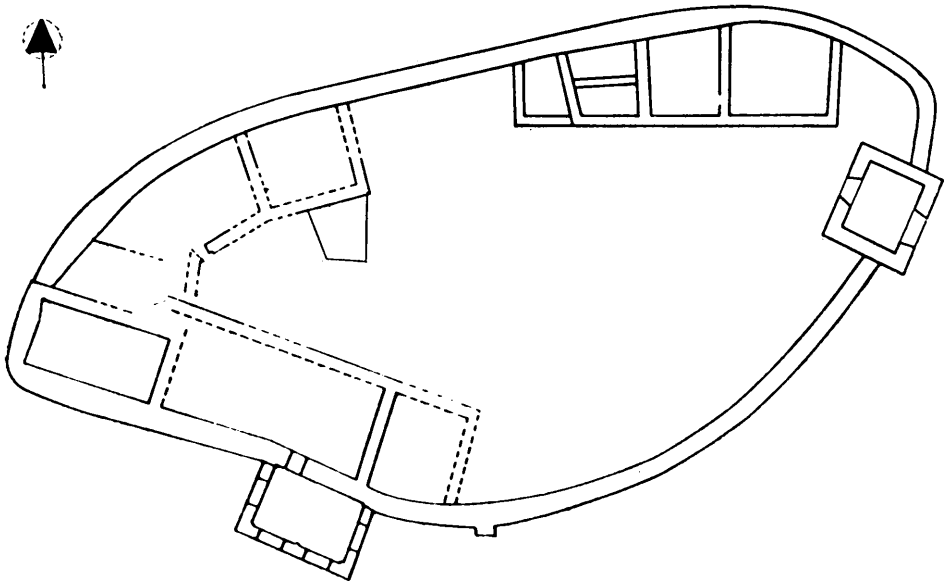
³⁷ A. Grzybkowski, *Zamek w Kurozwękach*, Warszawa 1981, tamże cała starsza literatura.



Ryc. 18. Trebišov (Słowacja) — zamek. Plan wg B. Polli

wcześniejszego założenia. Wzniesiono go w drugiej połowie XIV w. na kępie-kopcu otoczonym mokradłami rzeki Czarnej, a potem i pogłębionej sztucznie fosy. W swej pierwszej kreacji składał się z owalnego narysu murów o wymiarach 38×28 m i dostawionej do muru wieży o ścianie frontowej długości około 10 m posiadającej cztery kondygnacje i wysokość około 14 m. Reszta zabudowy zamkowej była drewniana. Widzimy więc, że program użytkowy warowni kurozweckiej był znacznie skromniejszy niż szumsko-rembowskiej, mimo iż była ona o co najmniej pół wieku starsza. Rozbudowa Kurozwek, w wyniku której dostawiono jeszcze trzy domy, wiąże się z działalnością Mikołaja Białuchy i jest datowana na pierwszą połowę XV w. Piętnastowieczny zamek w Kurozwekach reprezentujący typ założenia o zabudowie okrężnej jest więc w znacznej mierze powtórzeniem sytuacji stwierdzonej w starszym o pół wieku zamku szumskim. Mimo że nie w pełni pozwala na to stan badań, można chyba postawić tezę, że zamek w Rembowie był w znacznej mierze bezpośrednim pierwowzorem dla Kurozwek. Ów ostatni, zdaniem A. Grzybkowskiego³⁸, jest przykładem obiektu, którego forma i skala założenia „absolutnie nie odzwierciedlała potęgi politycznej i zamożności rodziny”. Jest to niewątpliwie prawdziwe stwierdzenie, jednak nad jego ostrością waży słabo określony punkt odniesienia. Wiek XIV nie był wszak „epoką zamków prywatnych”, ilość ich, także skala, były dość mizerne. Dopiero

³⁸ A. Grzybkowski, op. cit., s. 16.

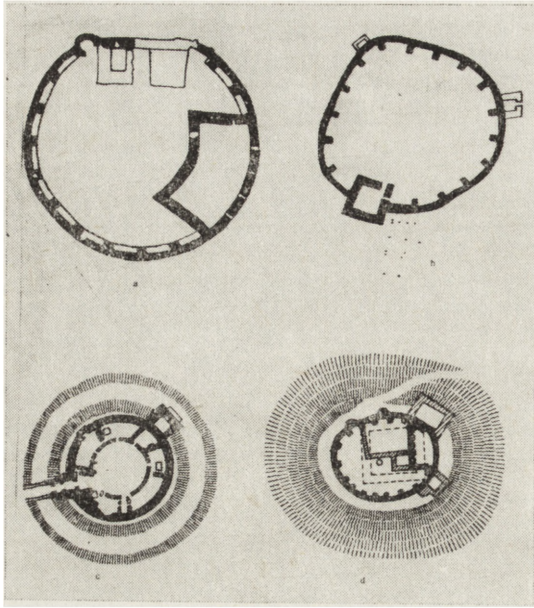


Ryc. 19. Füzer (Węgry) — zamek z XIV—XV w. Plan wg I. Felda i J. Cabello

udział tysięcy rycerstwa polskiego w potrzebie grunwaldzkiej i możliwość bezpośredniego zapoznania się z budownictwem obronnym Krzyżaków przyniosły przełom, który owocował przez cały wiek XV. Dlatego też ocenę Kurozwęk formułowaliśmy słabiej a na ich tle wyraźnie zaznacza się walor zamku w Rembowie. Jest on rozmiarami niewielki, lecz z drugiej strony, mimo wyraźnej przewagi elementów obronnych nad mieszkalnymi stanowi ciekawy i znacznie rozbudowany (tak formalnie jak i treściowo) zespół warowny, którego potęga odpowiada chyba naszym wyobrażeniom o znaczeniu rodu Odrowążów na początku XIV w. i ich roli wśród elity małopolskich możnowładców epoki Władysława Łokietka.

Mimo poszukiwań nie znaleziono pełnej analogii formalnej do interesującego nas obiektu. Ich strefę ograniczono zresztą do terenów południowej Polski, Czechosłowacji i Węgier³⁹. Wśród zamków małopolskich, które częściowo

³⁹ I. Feld, J. Cabello, *A Füzeri vár, Miskolc* 1980; H. Fialová, A. Fiala, *Hrady na Slovensku*, Martin 1966; E. Fügedi, *Vár és társadalom a 13—14 századi Magyarországon*, Budapest 1977; V. Huml, *Chodovská tvrz v proměnách staletí*, „Acta musei pragensis”, Praha 1978; B. Guerquin, *Zamki śląskie*, Warszawa 1957; D. Menclova, *České hrady*, Praha 1972; Š. PISOŇ, *Hrady, zámky a kaštiele na Slovensku*, Martin 1973; B. Polla, *Hrady a kaštiele na východnom Slovensku*, Košice 1980; V. Nekuda, J. Unger, *Hrádky a tvrze na Moravě*, Brno 1981. Przejrzano także wszystkie sześć tomów wydawanego w Brnie czasopisma „Archaeologia Historica” poświęconego w znacznej mierze badaniom „kastelologicznym”.



Ryc. 20. Zamki o zabudowie obrzeżnej w Europie Zachodniej: a — Oud Tejligen (Holandia), XIII w., wymiary 41×46 m; b — Egmond (Holandia), XIII w., bez skali; c — Kessel (Holandia), wymiary 23×27 m; d — Restromel (Anglia), średnica ok. 40 m. Plany wg V. Humla

już omówiliśmy, pewne podobieństwa są widoczne także w XIV-wiecznej kreacji zamku w Bochothnicy koło Puław, wzniesionego przez przodków rodu Firlejów na szczycie wzgórza oraz zamku w Czorsztynie koło Nowego Targu i kilku innych. Z terenu Śląska najbliższy rembowskiemu jest XIV-wieczny rycerski zamek w Karpnie koło Bystrzycy, a także w Świeciu koło Lubania, Świerklańcu koło Tarnogóry i wreszcie w Owieście koło Dzierżoniowa, którego rozbudowa wiodła od okrągłego narysu obwodu z kwadratową wieżą, do zamku o zabudowie obrzeżnej⁴⁰. Sporo wiąże warownię rembowską z zamkami czeskimi, choć prawdopodobnie na obrazie tym waży ich dobry (relatywnie) stan przebadania i dostępność publikacji. Wymiarami nawiązuje Rembów do czeskich „tvrz” (czyli małych założeń mieszkalno-obronnych sytuowanych w centrach dóbr ziemskich), bogactwem zabudowy do dużych zamków, przeważnie królewskich i prywatnych. Nieregularne założenia, fundowane na planie kół i owali, lokowane tak na wzgórzach jak i terenach nizinnych, są zresztą bardzo popularne nie tylko w Europie Środkowej, lecz i w Zachodniej.

Ostatnim zagadnieniem jest stosunkowo krótkie użytkowanie, a następnie opuszczenie zamku. Usytuowany na wzgórzu przy ruchliwej drodze biegnącej jednak przez słabo zaludniony obszar (intensywną akcją osadniczą rozwinięto tu dopiero w XVI w.) był typową rodzinną inwestycją możnowładczą. Upadek (?) szumskiej gałęzi rodu, sprzedaż i podział włości podważył zasadność istnienia i funkcjonowania zamku, lecz chyba jej nie zniweczył. Dlatego też, jeśli nowa familia nie zasiedliła go, lecz opuściła rozpoczynając w pobliskich Kurozwękach budowę nowej warownej rezydencji, przyczyn nieatrakcyjności zamku w Rembowie nie można ograniczać do spraw mody czy nieprzystawa-

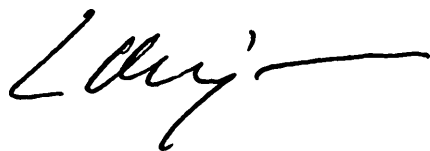

⁴⁰ B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, s. 93—94, 120—121, 151, 284, 229—230.

nia schematów architektonicznych do aktualnych potrzeb. To ostatnie nie wchodzi w rachubę wobec omówionej już „nowoczesności” rembowskiego zamku. Jednocześnie brak w nim śladów pożaru czy innej gwałtownej destrukcji. Wszystkie te przesłanki skłaniają do wniosku, że przyczyn opuszczenia zamku szukać należy przede wszystkim w niekorzystnej sytuacji geologicznej, która mogła fatalnie wpływać na stan murów już w fazie budowy czy wczesnych etapach użytkowania obiektu. Niestabilność podłoża, na którym powstał interesujący nas obiekt, jest oczywista i widoczna do dziś w obsuwach zachowanych murów. Wtórnie dobudowana ława wzmacniająca między przyporami „kurzej stopy” wydaje się poświadczać trudności z podłożem napotykaną przez budowniczych zamku. Pozostaje jednak sprawą otwartą, czy w czynniku natury statycznej należy szukać głównej i zasadniczej przyczyny opuszczenia warowni.

Dwa domy, dwie wieże i „kurza stopa” określają zamek w Rembowie jako refleks przodujących w XIV-wiecznej Europie założeń przestrzennych. Nie jest więc on „małym zamkiem rycerskim”, jak można by go określić przy pobieżnym zapoznaniu się z zachowanymi relikdami.

Reasumując, zamek Szumsko położony na terenie średniowiecznej wsi Podgrodzie (obecnie Rembów) powstał na początku XIV w. z fundacji Odrowążów i po około 50 latach użytkowania został porzucony. Zamek, choć niewielki, prezentuje bardzo bogaty program przestrzenny, z wyraźną jednak przewagą elementów obronnych. Stanowi on w skali XIV-wiecznych zamków małopolskich obiekt nowoczesny i nawiązujący do przodujących realizacji architektury środkowoeuropejskiej.

Łódź — Kielce, 1981 r.

СРЕДНЕВЕКОВЫЙ РЫЦАРСКИЙ ЗАМОК В РЕМБОВЕ ОКОЛО РАКОВА

В 1980—1981 гг. авторы этой статьи провели исследования немногих реликтов замка, расположенного на территории деревни Рембув (прежде Подегроде). Остатки крепости, сохранившиеся до наших дней, находятся на высоком и крутом мысе, который отражает ров, а с трёх сторон омывает безымянная речка. Руины, до начала исследований, не возбуждали интереса, а связанная с ними литература ограничивалась несколькими заметками, датирующими возникновение замка между XIII—XVI вв. и вдобавок неоднократно ошибочно подававшими его расположение.

Из анализа исторических источников, результатов археологических раскопок и архитектурных исследований, а также обработки движимого исторического имущества следует, что замок в Рембове возник в начале XIV в. по инициативе влиятельной семьи Одровонжев). После 1357 г. он перешел в качестве приданого в руки Пораитов из недалеких Курозвенк и вскоре опустел, более менее 50 лет спустя после его постройки. Причиной этого факта могла быть перемена владельца или же значительная неуверенность в грунте, который своей шаткостью довел до вертикальных отклонений стен и их сползания по крутизнам холма.

На основании разных формальных классификации замок в Рембове, возникший благодаря одноразовому материальному вкладу и потом уже не поддаваемый перестройкам, можно определить как нагорный, гребенчатый, нерегулярный, с круговой застройкой, башенный, средневековый, рыцарский (частный).

Замок построен на плане близком к овалу (размеры 36×24 м) из извлекаемого при выдалбливании рва местного кембрийского песчаника (ок. 75% массы стен) и собранных в окрестностях эрратических валунов (ок. 25% массы стен). Целость ограждала окружная стена толщиной в ок. 2 м, в которой предположительно с юго-западной стороны находились узкие ворота (скорее калитка) шириной в ок. 1,5 м. Внутри окружной стены были найдены остатки четырех зданий. Посередине стоял почти квадратный жилой дом, первоначально наверное многоэтажный. Он углом примыкал к очередно построенному однокорковому, просторнейшему жилому или хозяйственному зданию, стоявшему у северного отрезка окружной стены. У ворот (калитки) с фланга находилось здание, построенное на плане трапеции. В расположенной немного повыше (около 4 м) восточной части замка к окружной стене примыкало (однако без использования этой стены в качестве одной из стен дома) почти квадратное здание с толстыми стенами и маленьким внутренним помещением площадью около 4 м². Это несомненно все, что осталось от башни последней обороны (так наз. бергфрид), которая являлась самым высоким пунктом замка. К северно-западному полукругу окружной стены примыкает снаружи, высясь над рвом, пристройка. Она состоит из двух подпорных стен, соединенных поперечной стеной и укрепленных внизу опорной скамьей.

Во время исследований удалось заполучить только небольшое количество движимых экспонатов. В сумме 405 фрагментов глиняной посуды со времен более менее половины XIII—XIV столетия, 165 кусков звериных и птичьих костей, 9 кусков прожженного глинобитного пола (среди них находился может быть один фрагмент кирпича), 2 осколка небольших стеклянных сосудов и маленький костяной или роговой предмет неизвестного предназначения. Скупое количество материала кажется подтверждать короткий период использования замка и преднамеренный (а не по причине пожара или вооруженного нашествия) уход из него.

Сравнительный анализ замка в Рембове разрешает определить его на фоне малопольских замков XIV в. как современный, родственный передовым постройкам среднеевропейской оборонной архитектуры объект.

A MEDIAEVAL KNIGHT'S CASTLE AT REMBÓW NEAR RAKÓW

In the years 1980—1981 the authors of the present article investigated the scarce relics of a castle located on the territory of the village Rembów (formerly Podgrodzie). The remnants of the stronghold are to be found on a high, steep headland washed from three sides by a nameless brook and cut off by the moat. Until the investigation started, the ruins had not attracted much attention, and the respective literature gave nothing more than a few mentions that dated the beginnings of the castle between the 13th and 16th centuries and repeatedly gave a wrong localization of the castle.

As can be seen from an analysis of historic sources, the results of archaeological excavations and architectonic examinations, and from records of the movable relics, the castle at Rembów was built early in the 14th century on the initiative of the mighty family of Odrowąż. After 1357, it was handed over as a dowry to the Poraita family from Kurozwęki and was soon abandoned after about 50 years of use. The reasons of abandoning the castle could have resulted from a great instability of the subsoil which caused the walls to deflect from the vertical and to slip down along the slope of the hill.

According to different formal classifications, the castle at Rembów, which was erected as a result of one investment effort and was never developed, can be defined as an upland, headland, tower, mediaeval knight's (private) castle. The castle, erected on a plane similar to oval (sizes 36 × 24 m), was built from local Cambrian sandstone (ca 75% of walls) excavated from the moat and boulders gathered in the neighbourhood (ca 25% of walls). The whole was surrounded by a 2 metre-thick circumferential wall in which was presumably a narrow gate (1.5 m in width) on the south-western side. Within the circumferential wall, remainings of four buildings were uncovered. In the middle there was an almost square residential house — it seems that originally it consisted of several storeys. Its corner adjoined a one-hallway, three-spatial residential or service building, that was built later in direct contact with the northern segment of the circumferential wall. The gate was flanked by a building erected on the plan of a trapezium. In the eastern part of the castle, located a little higher (ca about 4 metres), an almost square building with thick walls and a small internal room (ca 4 m² in area) was built in close proximity to the circumferential wall. It was undoubtedly a relict of the tower of ultimate defence (the so-called *bergfried*) which was at the same time the dominant height of the castle. An additional wing rising above the moat was erected outside of the north-eastern bend of the circumferential wall. It consisted of two buttress walls linked with a transverse wall and reinforced with a supporting footing.

A very small number of movable relics was obtained during the excavations: in total — 405 fragments of clay vessels dated between the second half of the 13th and the first half of the 14th century; 165 pieces of animal and fowl bones, 9 pieces of burnt pugging (including a fragment of brick perhaps); 2 pieces of small glass vessels, a small unidentified object made of bone or horn. Such a scarcity of relics seems to confirm the assumption that the castle was used for a short time, and that it was abandoned not because of fire or incursion but for some other reason.

A comparative analysis of the castle at Rembów enables one to classify it according to the scale of the 14th-century castles in Little Poland (Małopolska) as a modern structure related to the leading specimens of that type in Central European fortificational architecture.